

SWARZĘDZKI

19.9.96

Cena 80 gr (8000 zł)

Nr 38 (264)

ISSN 1234-7825

RADOSNA DROGA DO SZKOŁY



OŚWIETLENIE NA WYPADEK
NAUKI NA TRZECIĄ ZMIANĘ

ODBIORNIK DO NASŁUCHU
PRZEMÓWIEN MINISTRA

MASKA GAZOWA
DO PRZJŚCIA ZATORZA

PODRĘCZNIKI
(SAME POTRZEBNE)

KASA
NA DODATKOWE
OPŁATY

GUMOWCE
DO PRZJŚCIA
UL. STRZELECKIEJ

CZARNA SKRZYŃKA
NA WYPADEK ZAGINIĘCIA
WE MGLE



PRZECZYTANE W PRASIE LOKALNEJ

WIĘCEJ
NIŻ OCZEKIWAŁ

Niekiedy finał eksmisji może okazać się zaskakujący. Zenon B. wraz z żoną jest właścicielem jednej z gnieźnieńskich nieruchomości. Decyzją wcześniejszych władz od wielu lat pod ich dachem mieszkali lokatorzy z przydziału. Pan Zenon akceptował ten fakt, jednak tylko do czasu gdy naradzała się pewna okazja.

Przed dwoma laty zmarli jedni z lokatorów, a on miał nadzieję odzyskać zajmowane przez nich mieszkanie. Sprawa nie okazała się jednak taka prosta. Wcześniejsi najemcy dzielili bowiem lokal z córkami i zięciem, którzy po śmierci rodziców wystąpili o zawarcie umowy najmu z właścicielem. Wprawdzie nowe przepisy prawne ograniczały nieco pozostałości poprzedniego systemu jednak nadal zachowały

uprzywilejowany status najemcy. Zenon nie mógł więc przeszkodzić zamiarom lokatorów, którzy zgodnie z prawem będąc bliskimi krewnymi zmarłych i mieszkając z nimi przez wiele lat mogli w spornym mieszkaniu pozostać.

Tymczasem jego warunki lokalowe stawały się coraz trudniejsze. Wraz z nim mieszkała bowiem córka z mężem i dziećmi. Zenon nie mógł pogodzić się z faktem, że najemcy zajmują prawie 100 metrów kwadratowych jego własności, a on podobną powierzchnię musi dzielić z ośmioosobową rodziną. Postanowił zatem odzyskać przynajmniej część utraconego domu.

W ubiegłym roku Zenon B. wystąpił do sądu o częściową eksmisję lokatorów. Zamierzał odzyskać dwa pokoje i prawo do współkorzystania z łazienki

i korytarza. Pomimo ochrony najemcy, jaką przewiduje ustawa o najmie lokali mieszkaniowych i dodatkach mieszkaniowych sąd przyznał rację właścicielowi. Po przeprowadzonej wizji w spornym lokalu stwierdzono, że rodzina właściciela mieszka w gorszych warunkach niż lokatorzy, zajmujący powierzchnię przekraczającą ich rzeczywiste potrzeby. Brak ścisłego unormowania prawnego kwestii częściowej eksmisji, nie przekreśla jednak skorzystania z takiej możliwości. Zwłaszcza, że w orzecznictwach sądu od wielu lat utrwałała się tendencja dawania w takich sytuacjach pierwszeństwa prawom właściciela. Zgodnie z wyrokiem sądowym do końca kwietnia tego roku lokatorzy zmuszeni byli opuścić dwa pokoje i udostępnić korytarz do wspólnego korzystania.

Zenon z zadowolenia przyjął werdykt sądu. Tymczasem zaniepokoiili się lokatorzy. Dotąd mieszkali na osobliwych piętrach, a i tak stosunki między nimi nie układały się najlepiej. Pan Zenon znany był ze swej nieugiętości. Ponadto choroba i sędziwy wiek czyniły go coraz trudniejszym w obyciu. Perspektywa dzielenia się korytarzem tak bardzo ich przeraziła, że postanowili opuścić sporne mieszkanie. Finał sprawy zaskoczył właściciela, który z uporem walczył o dwa pokoje, a bez wysiłku odzyskał więcej. Wprawdzie motywacja lokatorów nie pochlebia Zenonowi, jednak dobro rodziny jest dla niego najważniejsze-wygodniej teraz będą przecież mieszkać jego dzieci.

„PRZEMIANY NA SZLAKU PIASTOWSKIM” NR 34 (90)

TEMAT TYGODNIA • TEMAT TYGODNIA



-TROCHĘ PRZESADZILI Z TYM SPRZĄTANIEM...



Radio RMI dla Swarzędza

★ Po trwającym ponad dwa miesiące kryzysie wybrano podczas rady sesji m. Konina nową przewodniczącą Rady i odwołany dwa tygodnie temu zarząd. Zdecydowaną większością głosów przewodniczącą została Elżbieta Siudaj-Pogocka, radna prawicy, wiceprzewodniczącymi pozostali dotychczasowi Wojciech Żerkowski z SLD i Marek Libertowski z Klubu Centrum. Do zarządu na nieetatowych członków zostali wybrani Jerzy Nowicki, Henryk Wapiński, Tadeusz Wojdyński z SLD oraz Andrzej Ziajka z grupy niezależnej.

★ W Poznaniu w siedzibie Opery Poznańskiej odbyło się oficjalne otwarcie 7-go Kongresu Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii. Otwarcie kongresu poprzedziło uroczyste nadanie tytułu Honorowego Członka Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii dr Jahnowi Wold z ośrodka badawczo-rozwojowego Glaxo Wellcome w Wielkiej Brytanii.

★ Andrzej Machowski, przewodniczący Rady Regionalnej Unii Wolności w Poznaniu podał się do dymisji - dowiedzieliśmy się nieoficjalnie od członka władz regionalnych Unii. Sam Machowski w rozmowie z nami temu zaprzeczył. Jerzy Fiecko, wiceprzewodniczący Rady Regionalnej Unii również twierdzi, że są to plotki. Zdaniem naszego informatora dymisja Machowskiego miała miejsce w poniedziałek i łączy się z nierozwiązaną sytuacją dotyczącą wyboru Machowskiego na przewodniczącego.

★ Zarząd Spółki Teletra Komtrans SA zerwał negocjacje z Komisją Zakładową Solidarności w sprawie umowy o współpracy i układzie zbiorowym. Powodem są różnice w interpretacji Kodeksu Handlowego i sposobu umarzania akcji, powiedziała radiu RMI FM Magdalena Michalska, Rzecznik Prasowy Spółki. W tej chwili do Zarządu należy ponad 40 tysięcy akcji, do pracowników około dwa i pół tysiąca. Drobnym akcjonariuszom zależy na tym, aby decyzję w sprawie ich umarzania podejmowało jednogłośnie Walne Zgromadzenie, czemu przeciwstawia się Zarząd. Rozmowy zerwano, gdy pracownicy dowiedzieli się, że Solidarność wniosła sprawę do sądu.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

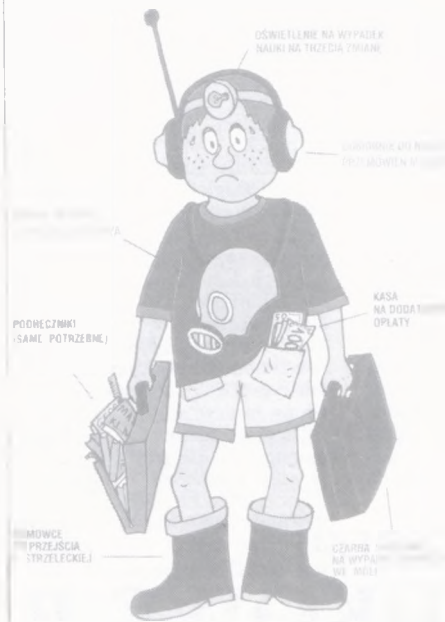
SZKOŁA NIERÓWNYCH SZANS

(...) Mało który zawód spotkał w ostatnich latach taki spadek prestiżu i zarobków jak właśnie nauczycieli. Przybyło krytycznych ocen dotyczących ich kwalifikacji i pracowitości. Najcięższym zarzutem jest przedmiotowe traktowanie uczniów. Dziecko staje się w szkole bohaterem drugiego planu. Bardziej przydatnym jako ewentualny obiekt dobrze opłaconych korepetycji. Zbyt często traktowanym jako stworzenie niższego gatunku przez nauczyciela, który nie lubi uczniów i swojej, marnie opłacanej, pracy.

Takie przejawskrawione oceny są bardzo krzywdzące dla tych mistrzów zawodu i autoritetów, których wielu dorosłych Polaków wspomina z wdzięcznością i sentymentem.

Niestety, nie oni nadają ton. szkoła ciągle nie jest miejscem, w którym można liczyć na życzliwość, mądry program i sprawiedliwość ocen. Zbyt wiele jest stresów, napięć i agresji, archaicznych podręczników i ćwiczeń pamięciowych. Hipokryzji po

RADOSNA DROGA DO SZKOŁY



obu stronach szkolnej katedry. Pozorowanej wiedzy i pozorów nauczania.

W tym wszystkim giną cele. edukacyjne i wychowawcze. Do lamusa przechodzi funda-

mentalna zasada równych szans na starcie. Przybywa szkół podstawowych świetnie wyposażonych w pomoce naukowe, komputery, pracownie językowe. A z drugiej strony wiele szkół biednych, z małą biblioteką, kredą i nauczycielami uczącymi kilku przedmiotów jednocześnie.

Czy wszystkie dzieci są równe? co robimy, by miały równe szanse przynajmniej na starcie? Jedni powiedzą, że takie stawianie sprawy to demagogia. Inni, że tani populizm i nierealne mrzonki. Nie ma mowy o tym. A skoro tak, to dorośli mogą zająć się sporami o aborcję i analizą badań popularności partii politycznych przed wyborami (...)

(oprac. mol)

SZKOŁA A STRES

Wśród uczniów są tacy dla których ten rok będzie wyjątkowym np. pierwszoklasiści, którzy rozpoczną naukę w szkołach podstawowych jak i ponadpodstawowych. Nie można tu pominąć maturzystów. Każdy z nich przeżywa ogromny stres. Powodem tego stresu są różne rzeczy. Przede wszystkim rodziny, które liczą na swoich uczniaków, chcą aby byli najlepsi we wszystkim. Aby uczęszczali na zajęcia dodatkowe, interesowali się tym co rodzice im wybiorą, aby przynosili bardzo dobre oceny. Tak tego chcą właśnie rodzice. Często jest to zaspokojenie swoich marzeń o niespełnionej karierze prawnika czy lekarza. "Skoro mi się nie udało mój syn będzie to miał. Ja nie podszedłem do matury, ale on ją zda z wyróżnieniem." To są uczucia i marzenia rodziców, ale gdzie w tym wszystkim jest dziecko, które jak każdy

człowiek ma swoje własne marzenia i przede wszystkim możliwości. Nie zawsze może przynosić same najlepsze oceny, często nie ma ochoty siedzieć cały dzień nad książkami i ma do tego całkowite prawo. To też istota żywa i jak wszyscy może mieć gorszy dzień. Jednak rodzice często o tym zapominają. Zabraniają zabawy z rówieśnikami dla, jak się im wydaje, najważniejszej nauki. A to wielki błąd bo tak jak wiedzy dzieciom potrzeba też zabawy. Tak postępują rodzice dzieci młodszych. Po rodzicach licealistów można by się spodziewać, że będą swoje dzieci traktować jak dorosłych, którzy wiedzą na co ich stać. Nikt nie mówi tu, że nie należy dbać o to aby licealista przykładał się do nauki, ale nie za wszelką cenę. Skutek jest odwrotny - im więcej się od niego wymaga tym mniej on daje.

Wymagania środowiska, rodziców, nauczycieli są często

bardzo stresujące. Na przykład młody człowiek, który ma przed sobą egzamin dojrzałości musi zaspokoić oczekiwania swoje, nauczyciela i rodziców. Stres staje się tak ogromny, aż paraliżujący. Często kończy się to zapaścią zdrowotną. Czy na pewno tego rodzice chcą dla swoich pociech? Maturzyście, który już wątpi we wszystko a przede wszystkim we własną wiedzę (wiem o tym dobrze bo było to niedawno i moim udziałem) potrzebny jest komfort psychiczny i wiara w niego.

Rodzice pamiętajcie, że wasze dziecko rozpoczynając nowy rok szkolny samo przeżywa stres i wy mu nie musicie go dodawać. Wiercie w waszą pociechę i nie żądajcie rzeczy niemożliwych. Bądźcie zawsze wsparciem dla niego a osiągnie ono swój cel w życiu jakkolwiek on miałby być. (jab)

NASZE RETROSPEKCJE

WĘDRÓWKI BLISKIE

TAJEMNICE KOŚCIOŁA

Kościół w Uzarzewie św. Michała Archaniola w Uzarzewie sięga swoimi początkami XII wieku. Pierwotna drewniana konstrukcja została rozebrana w XVII w. W tym samym roku Felician Niepruszewski zbudował nowy kościół konstrukcji szachulcowej. W XIX wieku została wzniesiona nowa drewniana wieża. W roku 1900 ówczesni dziedzie Uzarzewa-Żychlińscy ufundowali muraowaną kaplicę i zakrystię. Uzarzewski kościół kryje wiele tajemnic. Wiele emocji wzbudza odkrycia podziemi. Fascynującą jest historia odkrycia podziemnych kruchoć przez ks. proboszcza. Od dawna nurtowało go małe okienko w narożniku bocznego wejścia do kościoła. Niczym zawodowy poszukiwacz, ksiądz proboszcz wpuszczał przez okienko silną żarówkę i aparat fotograficzny na specjalnych

uchwytach. Wywołane zdjęcia ukazały stare trumny oraz schody prowadzące w stronę głównego wejścia pod chór. Szczegółowo badając posadzkę zauważył on tajemnicze pęknięcia na jej powierzchni. Ksiądz zaczął wiercić otwór w posadzce, metalowy pręt trafił w pustkę. Potwierdziło się przypuszczenie jakoby pod posadzką znajdowały się zapomniane dawno grobowe krypty. Po wykuciu otworu i wejściu do podziemi, ksiądz natrafił na trumnę przy, których leżała metalowa tabliczka. Widniał na niej napis Urszula Niepruszewska. W ten sposób odkryto miejsce pochówku fundatorów kościoła. Na tym nie koniec odkryć. W roku obecnym natrafiono na jeszcze większą tajemnicę. Odkryto podziemia, w których znajdowały się trzy trumny. Kto w nich spoczywa? Niewiadomo

! Trudno też powiedzieć jakie jeszcze inne tajemnice kryje kościół w Uzarzewie. Być może niektóre zostaną odkryte podczas trwającego remontu. Obecnie dokonano zmiany dachówki karpówki na gont. Urząd Wojewódzki Ochrony Zabytków przygotowuje opracowanie kosztorys dalszych remontów: wieży, sklepienia i dachu. Niektóre prace potrwać przynajmniej 5 lat. Pięknie usytuowany kościół z bogatą historią jest nie lada atrakcją turystyczną. Pełna uroku jest też budownia na wzór wielkopolskiego dworku plebana. Niestety tym pięknym zabytkom grozi zniszczenie. Mimo wysiłków uzarzewskiej parafii wciąż brak pieniędzy na ostateczną renowację kościoła. Miłośników tego cennego zabytku zachęcamy do finansowego wsparcia przy jego odbudowie. (A.S.)

WĘDRÓWKI DALEKIE

ZAGADKOWE BUNKRY

W drugiej części wędrówek po Międzyrzeczkim Rejonie Umocnionym pragnę przedstawić dzieje fortyfikacji po zakończeniu II wojny światowej. Otóż po wycofaniu się Niemców, obóz fortecny w Keszycy przeszedł w ręce Rosjan. To właśnie oni w latach 50-tych znaleźli tu cały transport polskich dzieł sztuki. Były to obrazy, grafiki, akwaforty, rzeźby i dzieła sztuki zdobniczej, które zostały zrabowane przez Niemców z muzeów Warszawy, Krakowa, Poznania, Gdańska i pałacu w Wilanowie.

Polska odzyskała 12518 zaginionych eksponatów. Wśród odzyskanych dzieł znajdowały się m.in. płótna Jana Matejki "Stańczyk", "Zygmunta i Barbara", "Śmierć Zygmunta Augusta w Knyszynie", obrazy Brandta, A. Gieryskiego, pastele Witkiewicza i Wyspiańskiego. Krążą pogłoski jakoby w tych podziemiach miała zostać ukryta bursztynowa komnata. Mnóstwo sensacyjnych informacji podawała prasa radziecka. Dowódcy rosyjscy, którzy zdobyli ten teren podawali często fikcyjne informacje wraz z rysunkami obiektów, których w rzeczywistości nie ma. Od lat toczy się wojna pomiędzy poszukiwaczami skarbów, konserwatorami przyrody a ludźmi, którzy chcą ocalić te obiekty jako historyczną pamiątkę. Jednakże największym zagrożeniem był zrodzony w latach 80-tych pomysł zrobienia w podziemiach "śmietnika atomowego", w którym miały być składowane odpady radioaktywne z elektrowni atomowych. Rozpoczęła się ostra batalia przeciwko tym planom organizowano liczne demonstracje i głodówki, z ostrym sprzeciwem wystąpili miłośnicy przyrody gdyż w podziemiach żyje ok. 10 tysięcy nietoperzy. Na szczęście plany Państwowej Agencji Atomistyki pozostały niezrealizowane.

Obecnie podziemia te są często odwiedzane przez poszukiwaczy skarbów, historyków, biologów a przede wszystkim młodzież. Podkreślić należy również, że miejsca te nie są całkowicie bezpieczne, zdarzały się tu wypadki śmiertelne a wszystkie były wynikiem obrazu wyobraźni i odpowiedzialności. Czego poszukują liczni przybywający w te strony ludzie? Oprócz amatorów przygód można tu spotkać zawodowych poszukiwaczy a zawsze podążają określonym tropem. Powróćmy na chwilę do planu, który narysował niemiecki oficer w 44 roku. Zaznaczone są tam wyraźnie części podziemi, które dzisiaj nie są dostępne. Co oznacza mały kwadrat na planie w rejonie Keszycy? Czyżby znajdowała się tam bliźniacza z boroszyńska pętla podziemnych korytarzy. Wiele szczególnie tajemniczych miejsc znajduje się w rejonie Keszycy. Stacjonujący tam żołnierze rosyjscy czasami uchylali rąbka tajemnicy twierdząc, że wojsko korzysta z podziemi. Obecnie Rosjanie wynieśli się z Keszycy, ale w tym rejonie nie napotykamy żadnych podziemi. Czyżby Rosjanie chcieli coś ukryć?

W rejonie tym znajdowało się też kilka ogromnych zbiorników podziemnych do których do dzisiaj nie ma dostępu. Wiele ciekawych rzeczy znaleźli w tych rejonach poszukiwacze skarbów np. jedna z grup przeszukując tereny dawnego kasyna napotkała piecizłowicie ukryte w rurach kanalizacyjnych taśmy z filmami. Najwięcej tajemnic kryje jednak jedna z grup bunkrów połączonych podziemi. Od 2 lat poszukiwacze bezskutecznie próbują dostać się do zasypanego systemu podziemnego. Pracując z wielkim mozołem różne ekipy przekopały już tony ziemi i usunęły ogromne kawały żelbetonu.

Odnosi się wrażenie, że następna ekipa odniesie sukces. Ciekawe co odnajdzie ona w podziemiach starannie wysadzanych przez uciekających Niemców. Celowo nie podajemy lokalizacji tych miejsc by odstraszyć potencjalnych poszukiwaczy przygód. Można tam bowiem stracić życie. O powojennych poszukiwaniach w podziemiach opowiadają nam naoczni świadkowie.

Niektórzy dali się namówić i uchylili rąbka tajemnicy. Otóż w 45 po wyzwoleniu niemieckich obozów koncentracyjnych grupa więzionych tam harcerzy została przewieziona pociągiem do Międzyrzecza. Tam ci młodzi ludzie zostali zostali przez Rosjan do ciężkiej pracy w podziemiach. Grupy polskich harcerzy pilnowane przez uzbrojonych żołnierzy rosyjskich zmuszane były do demontażu metalowych elementów bunkrów. Któregoś dnia gdy prowadzono ich podziemnymi korytarzami napotkali na makabryczny widok, otóż oczom ich ukazały się poskręcane ciała zagazowanych ludzi. Zwłoki te przywiązane były drutem kolczastym do pryz. Idąc korytarzem w głąb natknęli się na grupę Niemców uzbrojonych w pistolety maszynowe MP. Znany jest fakt, że tego typu broń używały tylko grupy Vervolfu lub grupy dywersantów. Wystraszeni Rosjanie szybko się wycofali, lecz nie rozwiązana pozostaje zagadka czego szukali w podziemiach niemieccy żołnierze. Bez odpowiedzi zostaje również pytanie dlaczego dworek w Nietoperku został doszczętnie zburzony przez Rosjan a następnie jego ruiny dokładnie były przeszukiwane.

W następnym odcinku opiszemy współczesnych obrońców Międzyrzecznego Rejonu Uzbrojonego oraz o najedźcie Rumunów. (A.S.)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

★ **Od początku nowego roku szkolnego Akademickie Centrum Informacyjne w Poznaniu rozpoczęło akcję "Dlaczego nie ogólniaki".** Akcja skierowana głównie do ósmoklasistów ma im pomóc w wyborze odpowiedniej szkoły średniej. Prelekcje dla uczniów i rodziców, poświęcone prezentacji szkolnictwa średniego w Poznaniu, odbywać się będą w poznańskich liceach: 16-go września o godz. 17.00 w 2 LO, 17-go w "Jedynce", 25-go września w "Oseme". Ponadto w ACI działać będzie punkt informacyjny dla kandydatów do szkół średnich, niedługo też rozpoczyna się zajęcia dydaktyczne dla kandydatów z języka polskiego i matematyki prowadzone przez doświadczonych nauczycieli z poznańskich liceów.

★ **Ponad pięć miliardów starych złotych** więcej niż planowane wpłynęło do budżetu Poznania. Poznańscy radni zastanawiają się obecnie na co wydać niezaplanowane pieniądze.

★ **W całej Wielkopolsce** brakowało oleju napędowego. W wielkopolskim oddziale CPN praktycznie skończyły się zapasy. Jak powiedział radiu RMI FM Mieczysław Włodarczyk, dyrektor handlowy poznańskiego CPN-u, sytuacja poprawi się w następnym tygodniu, kiedy 4000 ton oleju napędowego przesłane zostanie rurociągiem z Petrochemii Płockiej. Oleju tego starczy jednak jedynie na tydzień.

★ **Poznańska Giełda Towarowa** obchodzi jubileusz 5-lecie swojego istnienia. Z tej okazji w Czarniejewie pod Poznaniem odbywa się konferencja naukowa na temat "Towarowych Rynków terminowych w rolnictwie polskim. Uczestnicy sesji rozważają m.in. możliwość wprowadzenia na naszych giełdach transakcji terminowych, które stabilizują rynek. Na poznańskiej giełdzie towarowej działają obecnie 34 biura maklerskie, specjalizujące się w handlu zbożem i mięsem. Oprócz transakcji natychmiastowych, giełda handluje także opcjami towarowymi.

★ **Zgodnie z obowiązującym Prawem Bankowym**, tajemnicę bankową można uchylić jedynie na żądanie prokuratora, w przypadku prowadzenia przez sąd w ndyfikacji przeciwko klientom banku oraz w sprawach alimentacyjnych lub spadkowych. Pracownicy bankowi nie są zobowiązani do udzielenia informacji o kontaktach swoich klientów komornikowi.

W styczniu zaczną obowiązywać nowe ustawy uprawniające naczelników urzędów skarbowych do uzyskiwania zastrzeżonych informacji bankowych. Nowe prawo sprzyja uczciwości, spełnia normy OECD oraz w zasadniczy sposób ograniczy pranie brudnych pieniędzy. Jako podstawową wadę nowych unormowań dyrektor Grocholski wymienił ryzyko przekłanianie się z sobą rozszerzenie kręgu osób, które będą miały dostęp do danych bankowych. Mimo wszystko, nasze prawo będzie bardziej liberalne niż np. w Niemczech.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

DOKOŃCZENIE ZE STR. 4

Z PAMIĘTNIKA REZERWISTY CZ. XIX

PRÓBA GENERALNA

*Nim następna noc nastanie,
będę z panną na tapczanie".*

Kto by przypuszczał, że w wojskowych kocach jest tyle kurzu? Uroczyste trzepanie kocy od samego rana było widoczną oznaką przemian mających nastąpić w naszym koszarowym życiu. Już jutro czekał nas chrzest wojskowy, czyli wyczekiwana z utęsknieniem i obawami Przysięga. Wiedzieliśmy, że dzisiejszy dzień jest ostatnim, w którym podlegamy władzy naszych kaprali. Po przysiędze czekały na nas macierzyste pododdziały, a nawet inne jednostki, gdzie następni będą zamieniać nasze "kocie" życie w koszar. Dlatego też od samego rana staraliśmy się na wszystkie sposoby dogryźć i odwzajemnić pięknym za nadobne naszym dotychczasowym przełożonym. Idąc na śniadanie, kazano nam śpiewać piosenkę, więc nie namyślając się długo, zgodnym chórem zaintowaliśmy:

- "To były piękne dni, gdyśmy na Moskwę szli..."

Nie dobrnęliśmy nawet do połowy pierwszej zwrotki tej głęboko patriotycznej pieśni, gdy zakazano nam dalszego ciągu gromkim: DOŚĆ! Biegiem marsz! Tak nas pogoniono, że nawet jeść się już nie chciało. Po śniadaniu mieliśmy próbę generalną Przysięgi. Chodziłem bardzo dumny, gdyż wybrano mnie wzorowym poborowym naszej kompanii (to chyba za tę piątkę

w dzienniku z regulaminów) i miałem mieć zaszczyt składać ślubowanie na Sztandar. A, tak na marginesie, to Sztandar Jednostki nie jest byle flagą z orzełkiem w środku. Gdyby został zniszczony lub skradziony, to za karę jednostkę by rozwiązano, a żołnierzy przeniesiono do innych garnizonów. Cała próba uroczystości wypadła do d...! Orkiestra nie dojechała, taśmę z hymnem narodowym wciągnął magnetofon, flaga w połowie masztu zahaczyła się, a w czasie końcowej defilady, jeden z żołnierzy poślizgnął się na zamrożonej wodzie i wyłożył się jak długi na beton. "Stary" widząc to, puścił taką wiązanekę przekleństw pod adresem oficera odpowiedzialnego za przygotowania, że wszyscy zaczęli zmykać i chować się gdzie popadło, byle tylko zejść mu z oczu. Na obiad poszliśmy trochę szybciej niż jest w planie, ale i tak ledwie zdążyliśmy go pobrać przed zamknięciem "wydawki", gdyż po drodze nieopatrznie zaśpiewaliśmy:

- "Szumi dokoła las, czy to jawa czy sen..."

Wyrażnie nie mogliśmy trafić w polityczne gusta naszych przełożonych, gdyż znowu przerwano nam beczceremonialnie. Skreśliśmy więc w milczeniu do stołówki i to był nasz błąd. Wkurzony kapral zaczął wrzeszczeć, że wojsko to nie tramwaj i kto nam pozwolił skrecać? Było to o tyle cieka-

we, że prosto iść nie było można, gdyż stał tam inny budynek, ale kapral ma zawsze rację, więc za skręt bez rozkazu pochodziliśmy sobie po jednostce. Godziny popołudniowe spędziliśmy na czyszczeniu broni i butów na wysoki połysk, prasowaniu mundurów i "szlifowaniu" rot ślubowania. Kolację spożyliśmy bez przygód, gdyż oświecono nas, iż jedynie słusznym utworem jest motyw przewodni z filmu "Jak rozpętałem II wojnę światową". To było TO

- "Róża czerwona, biało kwitnie bez. Nikt z nas nie pęka, chociaż krucho jest..."

Wreszcie naśpiewaliśmy się za wszystkie czasy.

Tej nocy chyba nikt nie zmrugał oka. Jedni myśleli o Przysiędze i spotkaniu z rodziną, inni czekali na obiecaną pierwszą przepustkę i sam na sam z dziewczyną. Ja prasowałem do świtu spodnie, bo nie mogłem złapać kantu (mężczyzna i żelazka, to w moim przypadku mieszanka wybuchowa). Tej nocy nawet w ubikacji tętniło życie. To szer. Śledź tak bardzo przeżywał jutrzejszą Przysięgę, że dostał biegunki i teraz, na "nocnej zmianie" musiał usuwać liczne efekty swego przewrażliwienia. Co wyszorował, że nabrudził, co wyszorował to... Co tu dużo mówić, miał chłopak "zasraną" robotę.

szer. rez. SETA
C.D.N.

SWARZĘDZ KRYMINALNY

W ostatnich latach modne stały się kradzieże samochodów dobrych marek. Nasze miasto, można powiedzieć, ze swoją ilością mieszkańców należy do ścisłej krajowej czołówki w tej dziedzinie. Część samochodów się znajduje, ale nie wszystkie. W lipcu tego roku zginął na ul. Dworcowej samochód "audi" z belgijską rejestracją. Po 8 dniach pojazd odnalazł się w lesie w Nowej Wsi. Policjanci nie zabezpieczyli tego auta, zorganizowali zasadkę. Już po 6 godzinach, pod wieczór pojawił się przy tym samochodzie młody mężczyzna, znany policjantom ze swojej kryminalnej przeszłości. Przy zatrzymaniu nie stawiał oporów. Nie przyznał się do kradzieży tego samochodu. Złożył jednak wyjaśnienia.

Sprawdzając oraz jego znane wcześniej policyjnie kontakty ustalono, gdzie wcześniej samochód był przechowywany. Trzy dni po zatrzymaniu tego mężczyzny i jego aresztowaniu przez prokuratora postanowiono zatrzymać dalszych mężczyzn, mogących mieć związek z tą kradzieżą. Policjanci zawyznaczają z reguły przy zatrzymaniu dokonują również przeszukań. W garażu jednego z zatrzymanych znaleziono rozkręcony i pocięty na części samochód "BMW", zaledwie 3-letnie auto. Znaleziono fragmenty samochodu mercedes rocznik 1995 i fragmenty "audi". Jak wyjaśnił właściciel-takich samochodów pociął przynajmniej osiem. Zarówno on jak i jego kolega, który mu w tym pomagał, byli tylko drobnym

ogniwem w większej, zorganizowanej grupie przestępczej. W sumie w tej sprawie dotychczas aresztowano siedmiu mężczyzn. Jak długa jest lista ich grzechów wykaże prowadzone śledztwo. Niewątpliwie sprawa ta jest jednym z większych sukcesów w tym roku swarzędzkiej policjantów na odcinku zwalczania przestępczości - kradzieży samochodów. Życzyć im należy podobnych sukcesów i w innych sprawach. Znamienne jest to, że do końca lipca średnio miesięcznie w Swarzędzu ginęło ok. pięciu samochodów. Od aresztowania wspomnianej grupy było tylko jedno uśmiercenie kradzieży samochodu, odnotowane w naszej aktualnej kronice. (mol) (na podstawie źródeł zbliżonych do kręgów policyjnych)

* Od 1 października istniejąca od trzech lat filia poznańskiej politechniki w Gnieźnie dostanie wreszcie własne pomieszczenie. Władze miasta przekazały na ten cel budynek po zamkniętym w sierpniu przedszkolu. Po remoncie nowa siedziba politechniki będzie gotowa na rozpoczęcie roku akademickiego. Koszty remontu - 20 tysięcy złotych pokrywa miasto. W budynku powstanie sala wykładowa, sale ćwiczeń i sekretariat. Z pomieszczeń tych będą korzystać głównie słuchacze wydziału marketingu i zarządzania. Władze Gniezna na utrzymanie filii szkół wyższych w tym koledży języka niemieckiego i angielskiego wydaje rocznie 300 tysięcy złotych.

* Trwa organizowana po raz trzeci w Polsce akcja "Sprzątanie Świata". Koordynatorem inicjatywy "Sprzątanie świata - Poznań 96" jest wydział Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego. Ochotnicy sprzątają m.in. okolice Mały, obwody leśne: Marcelin, Strzeszynek, teren wzdłuż ulicy Lechickiej i Umultowski, nadbrzeża Warty i Rusałki. Wyznaczone do sprzątania tereny zajmują powierzchnię 284-ech hektarów. Oczekiwana liczba ochotników około 1400 osób.

Natomiast organizacją sprzątania Puszczy Zielonki zajęła się Fundacja Biblioteka Ekologiczna. Szlaki w Parku Krajobrazowym sprząta około 150-ciu uczniów i 10-ciu poznańskich szkół podstawowych i średnich. Uczestnicy akcji wyruszyli pod opieką pracowników służb leśnych z Tucznej, Murwaniej Góliny i Łopuchowa, by spotkać się w Zielonce. Tam nastąpił finał imprezy, konkurs wiedzy ekologicznej, losowanie nagród i wspólne ognisko.

* Już po raz trzeci młodzież ostrowskich szkół podstawowych i średnich bierze udział w międzynarodowej akcji "Sprzątanie świata".

* 21 jednostek straży pożarnej uczestniczyło w akcji gaszenia pożaru, który wybuchł ok. godz. 10.00 na terenie Zakładów Przemysłu Lniarskiego "Leni" w Witaszyczach, w woj. kaliskim. Według straży pożarnej, straty w wyniku pożaru będą ogromne.

* Uroczysta msza w intencji pierwszego powojennego prezydenta Jarogniewa Drwęskiego z okazji 75 rocznicy śmierci została odprawiona w dniu 14.09. o godz. 18.00 w kościele pod wezwaniem Świętego Wojciecha. Drwęski był m.in. inicjatorem powołania Targu Poznańskiego, dzisiejszych Międzynarodowych Targów Poznańskich, pełnił też funkcję prezydenta Związku Miast Polskich. Po mszy na grobie prezydenta na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan zostały złożone kwiaty.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

KRONIKA TOWARZYSKA

MIŁOŚĆ JEDYNA JEST
MIŁOŚĆ NIE ZNA GRANIC...

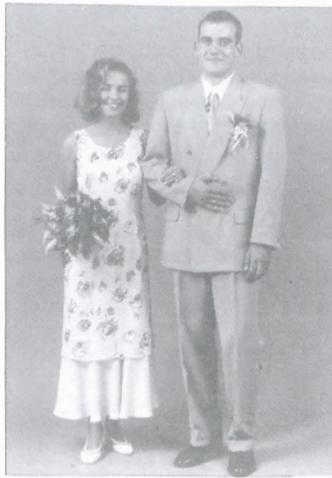
Dawno, dawno temu, za górami za lasami żył sobie książę i piękna księżniczka - nie to, nie ta bajka. Lecz takie życie zdarza się nie tylko w książkach Andersena. Teraz zaczyna się inna bajka... Całkiem niedawno bo 31 sierpnia i wcale niedaleko bo w Swarzędzu ślub brała para - **Izabela Kalemba i Tomasz Fludra**.

Poznali się już w szkole podstawowej i przez wiele lat pielęgnowali swoje uczucia. Różnie między nimi bywało, ale to co najważniejsze - zwyciężyła miłość. To ona wytrzymała olbrzymią próbę czasu.

A teraz o godzinie 13.30 zawarty został związek małżeński w Urzędzie Stanu Cywilnego a o godzinie 17.00 ksiądz proboszcz Ogrodnik pobłogosławił małżeństwo Izabeli i Tomasza Fludrów.

Przed ołtarzem stała w biele Izabela Kalemba reprezentując to co najlepsze - urodę, radość, miłość i wierność oraz Tomek Fludra - męskość, opiekuńczość i miłość. Właśnie wszystko to co w nich związane zostało wielkim nierozwalnym węzłem.

Do kościoła przybyło wiele gości. Parę Młoda zasypano kwiatami i telegramami... Posypały się także pieniądze, życzenia i łyż radości.



A później...

Weselisko odbyło się w Gowarzewie. Na samym początku przywitano młodych chlebem i solą. Potem przy dźwiękach muzyki zaczęła się wspaniała i trwająca do rana zabawa. Pary wiowały ze sobą, było wszędzie kolorowo, ale najpiękniejsi byli oni Izabela i Tomasz. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali godziny 12, kiedy to z narzeczonych stali się małżeństwem. Panna Młoda rzuciła swój piękny bukiet a Pan Młody muszkę (i jak to ostatnio bardzo często

się zdarza - złapali najmłodszy weselnicy).

O godzinie 6 nad ranem goście zaczęli się rozchodzić. Pora przyszła także na Państwa Fludrów. Kiedy po weselnej zabawie chcieli dostać się do domu, drzwi zatrzasnęły się tak mocno, że świeżo upieczony mąż - Tomek musiał wyważyć drzwi. Tak rozpoczęło się ich wspólne życie z hukiem, ale i radością i śmiechem.

W podróż poślubną młodzi udali się nad morze, wypoczęli i nacieszyli się sobą. Teraz mieszkają razem i łączy ich prawdziwa miłość a pozytywka, którą otrzymali w prezencie ślubnym będzie im zawsze przypominała o tak cudownym zdarzeniu.

**Życie jest piękne,
Gdy się żyć umie,
Gdy jedno serce
Drugie zrozumie.
A gdy się kocha jawnie - nie
skrycie,
Jest się kochanym przez całe
życie.**

Wszystkiego co najpiękniejsze na nowej drodze życia życzy Redakcja

(jab)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 5

★ W Nowym Tomyszu rozpoczęły się dwudniowe obchody 19-tego Jarmarku Chmielno - Wikkiniarskiego. O godz. 11.00 świętujących bawił teatr uliczny z Łodzi, oficjalnego otwarcia dokonał burmistrz Nowego Tomysła Henryk Helwig, wypuszczając setki kolorowych balonów.

★ Proces prywatyzacyjny Polskiego Banku Inwestycyjnego będzie postępował w taki sposób, aby zapewnić bezpieczeństwo klientom, powiedział na konferencji prasowej prezes Zarządu PBI Lech Kukliński. Do 23 września zainteresowane udziałem w prywatyzacji PBI banki, mają czas na składanie swoich ofert. Prezes Kukliński nie chciał zdradzić ile i które instytucje finansowe ubiegają się o zostanie inwestorem strategicznym. Wiadomo tylko, że jest tym zainteresowany Wielkopolski Bank Kredytowy. O tym, który z inwestorów polskich i zagranicznych zostanie wybrany, zadecyduje przede wszystkim możliwość spełnienia przez niego wysokich wymagań stawianych przez PBI. Jak zaznaczył prezes Kulkuński, PBI między innymi poprzez modernizację obecnej i budowę nowych filii, planuje zwiększyć swoją ekspansję na rynek Wielkopolski, gdyż jak to podkreślił jest to bogaty i wart inwestycji region.

★ Obydwa związki zawodowe działające przy kaliskich liniach autobusowych oskarżają zarząd firmy o łamanie prawa i próbę oszukania władz miejskich. Komisja zakładowa Solidarności 80 i zakładowa organizacja związków zawodowych pracowników komunikacji miejskiej twierdzą, że przeprowadzona przed dwoma laty restrukturyzacja Miejskiego Zakładu Komunikacji i przekształcenie go joint venture a Anglikami przyniosło firmie same straty. Związkowcy twierdzą również, że w czasie prywatyzacji i późniejszego zarządzania spółką, doszło do nieprawidłowości. Działacze uważają, że wartość części majątku wniesionego przez miasto do spółki, została zaniżona. Zarząd kaliskich linii autobusowych odrzuca wszelkie oskarżenia dowodząc, że nowa spółka już po roku wykazywała zyski

★ W Ostrowie Wielkopolskim rozpoczęła się najważniejsza impreza kulturalna sezonu - XV Międzynarodowy Festiwal Chopin w barwach jesieni. W pałacyku myśliwskim Radziwiłłów w Antoninie zaprezentują się wybitni pianiści z całego świata, nie tylko chopinowskim repertuarze. Wystąpi między innymi orkiestra kaliskiej filharmonii, która będzie towarzyszyć trzem pianistom z USA, Rosji i Japonii. Być może największą atrakcją festiwalu będzie niedzielny koncert skrzypka Andrzeja Kulki.

JAK REALIZOWAĆ CELE ŻYCIOWE

Niektórzy ludzie koniecznie chcą coś zmieniać w swoim życiu. Inni czują, że powinni to zrobić, lecz nie wiedzą jak. Jeszcze inni chwytają się to tego, to owego. Biegają z kursu na kurs - i dalej kręcą się w kółko. Ta droga prowadzi do dreptania w miejscu, do mentalnego i emocjonalnego chaosu. Trzeba znaleźć czas, by zajrzeć w głąb siebie i wydobyć na jaw swoje najszybsze pragnienia, marzenia. Nawet wtedy, gdy wydają Ci się one śmieszne, dziecinne i nie przystają do Twojej sytuacji życiowej. Im bardziej nie wierzysz w spełnienie swoich marzeń, tym łatwiej się flustrujesz. Jeśli nie spróbujesz osiągnąć w życiu tego, czego skrycie pragniesz, Twoje życie zacznie pękać w szwach. Tylko wówczas, gdy jesteś w zgodzie ze sobą i robisz to, co Cię cieszy i sprawia Ci radość, możesz oddać się temu bez reszty, całym sercem. I tylko wówczas możesz przyciągać pozytywną energię z wyższych wymiarów, możesz otworzyć przed sobą nieoczekiwane możliwości, nadać życiu nową jakość. Dlatego warto uświadomić sobie, czego się pragnie, odpowiedzieć sobie na pytanie: co chcę osiągnąć

? Jaki mam cel w życiu? Sprecyzować to jasno i zacząć realizować, zamiast po omacku przedzierać się przez życie i narzekać, że los jest nieżyczliwy i obchodzi się z Tobą brutalnie. Po krótkim relaksie zrealizuj się i puść wolno swoje marzenia, dążenia. Już po chwili w Twoim umyśle pojawi się to najważniejsze, które zdominuje inne. Dla jednych będzie to rozkręcanie interesu, dla innych zbudowanie domu, wychowanie dzieci, podróż zagranicą. Kiedy już zdecydujesz się, co jest Twoim obecnym celem życiowym, zacznij regularne ćwiczenia. Usiądź prosto jak do medytacji, zamknij oczy i skoncentruj się na Trzecim Oku, czyli punkcie między brwiami. Wykonaj serię wyciszających oddechów. Następnie wzwiualizuj (czyli zobacz w wyobraźni) dzień za dniem jak osiągniesz swój cel. Przeżyj to! Doznaj uczucia radości, zaangażowania. Usłysz co mówią Twoi znajomi, krewni, przyjaciele i wrogowie. Odczuj płynącą z głębi serca harmonię, że działasz ze swoim najgłębszymi pragnieniami. Ciesz się, że nie dałeś się zatrzymać w pół kroku rodzinie ani nie uległeś wątpli-

wościom fałszywych, życzliwych. Zobacz ile pogody i radości przyniosło Ci Twoje działanie, jak się zmieniłeś. Uciesz się, że z Twojej twarzy i oczu zniknął grymas zmęczenia i goryczy, a zastąpiła go pogoda i witalność. Wszystko idzie jak z płatka. W myślach możesz sobie dodatkowo powtarzać: jestem szczęśliwy, że zdecydowałem się realizować cel mego życia. Przepełnia mnie energia. Działam zgodnie ze swoim sumieniem i marzeniami. Realizuje je, nie wyrządzając nikomu krzywdy. Dzięki temu nie gryzą mnie wyrzuty sumienia, żyję w zdrowiu, harmonii i dostatku.

Po 15 minutach weź trzy głębokie oddechy i wróć do rzeczywistości. Możesz ćwiczyć rano tuż po przebudzeniu lub wieczorem przed zaśnięciem. Zobaczysz, jak zmieni się Twoje życie. Na lepsze!

Życzę powodzenia Wróżka

PS. Gdyby były jakieś niejasności, proszę o kontakt z Redakcją. W następnym numerze napiszę jak bronić się przed złymi ludźmi.

SPORT • ZDROWIE • SPORT • ZDROWIE

WARTA ŚREM - UNIA SWARZĘDZ 0:2 (0:1)

BŁOTNISTY SPEKTAKL

Niedawni trzecioligowcy piłkarze Warty Śrem musieli w sobotę popołudnie uznać wyższość piłkarzy swarzędzkich. Nie pomogło własne boisko, nie pomogli kibice. Tego dnia zespołem dyktującym warunki gry była po prostu Unia. Podopieczni Zenona Piechockiego rozegrali dobry mecz, prowadząc cały czas otwartą grę i mając zdecydowaną przewagę. Gospodarze bardzo słabo przygotowali boisko do gry. Warunki w jakich przyszło walczyć obudwu zespołom, były co najmniej trudne.

Od początku tego błotnistego spektaklu warunki gry dyktowała swarzędzka Unia. Co raz na bramkę sunęły zaawansowane ataki naszej drużyny. Na pierwszą bramkę trzeba było czekać do 20 minut. Wtedy to, do odbitej, beżpańskiej piłki, dopadł Roman Czerwiński i chytrym lobem ponad wychodzącym z bramki gołkiperem śremskim, umieścił ją



Damian Nowiki po kontuzjach powraca do bramki.

w siatce. Wynik do końca pierwszej części meczu uległ już zmianie. Co prawda nasi napastnicy

jeszcze groźnie atakowali, lecz ich akcje kończyły się na obrońcach bądź bramkarzu gospodarza.

rzy. Po zmianie stron obraz meczu nie uległ zmianie. Nadal nasi piłkarze spokojnie rozgrywali piłkę, kontrolując grę i mając inicjatywę. W 61 min. solową akcję zapoczątkowaną w środkowej strefie boiska popisał się Przemysław Minge. W charakterystyczny dla siebie sposób uwolnił się spod opieki obrońców i niezagrożony umieścił piłkę w bramce. Mecz zakończył się zwycięstwem 2:0. Był to chyba najmniejszy wymiar kary, jaki mógł tego dnia spotkać śremską Wartę. Nasz zespół zagrał spokojnie na swoim przyzwyczajonym poziomie.

Jak sądzimy był to chyba ostatni mecz Unii w IV lidze. Poznańska centrala została wreszcie przyparta przez PZPN do muru i musi już teraz wręcz w telegraficzny sposób wykonać polecenie Warszawy.

Skład Unii: Karwacki (Nowicki od 46 min.), Michalak, Chwaliszewski, Dura, Tomaszewski, Huk, Pietrzak, Czerwiński, Toporski, Minge, Kobus oraz Zalesny i Wawrzyniak. (klan)

Z MŁODZIEŻOWYCH BOISK

* Kolejne dwa mecze rozegrali trampkarze młodszy Unii I Swarzędz. Podopieczni Kazimierza Mąkowskiego w pierwszym pojedynku pokonali 6:0 Lubński KS. Początek spotkania nie wskazywał na tak zdecydowaną postawę naszych chłopców. Zła nawierzchnia boiska utrudniała grę i trzeba było czasu, by dostosowali się do istniejących warunków. Po pierwszej bezbramkowej części spotkania, w drugiej niepodzielnie na boisku brylowali swarzędzcy trampkarze. Łupem bramkowym w tym meczu podzielił się: Cieślak 2 oraz Woniaczuk, Mąkowski, Jędrzejczak i Ludwiczak po 1.

W sobotnie popołudnie popularne "Ludwiki" podejmowały na własnym stadionie Obrę Mosina. Był to mecz do jednej bramki. Nie wykorzystanymi sytuacjami, strzałami w słupki i poprzeczki obdaruć można byłoby kilkanaście takich spotkań. Gdyby nasi chłopcy wykorzystali chociaż część okazji, wynik mógłby być dwucyfrowy. Zespół wystąpił osłabiony brakiem Cieślaka i Szwandke. Kilku zaś chłopców odnotowało swój debiut w swarzędzkim zespole, a byli to: Białas, Garczyk, Janiszczak, Ledźwon i Chornik. Mecz zakończył się zwycięstwem naszych chłopców 6:2, a bramki uzyskali: Kijak-2, Ludwiczak, Gołabek, Garczyk i Mazgaj po 1.

* Po bardzo dobrym spotkaniu z Biekitnymi Owińska, drugi zespół trampkarzy starszych w sobotnie popołudnie wystąpił w Wierzoncu. Nowo powstały zespół gospodarzy pod względem fizycznym nie dużo różnił się od niektórych seniorskich jedenastek. Pod względem technicznym jest jeszcze bardzo surowy. Już w pierwszej minucie Tomek Sobota uzyskał piękną bramkę, lecz bardzo chimerycznie i drobiazgowo prowadzący te zawody sędzia nie uznał bramki. W chwilę później

gospodarze uzyskali prowadzenie. Przed przerwą wyrównującą bramkę uzyskał Tomek Sobota. Po zmianie stron podopieczni Grzegorza Burchackiego niepodzielnie panowali na boisku, które trudne nazwać boiskiem, gdyż sporo brakowało mu do porządnego łaki. Kolejną bramkę ponownie uzyskał bohater sobotniego spotkania Tomek Sobota. Wspaniałym uderzeniem rzutu wolnego popisał się Łukasz Nowak I, który przejawiał dużą wolę do gry, lecz bramka którą uzyskał nie została uznana. To co nie udało się Łukaszowi wcześniej, udało się w dwie minuty później. Ponownie wspaniale egzekwowany rzut wolny, znalazł miejsce w siatce gospodarzy. Wynik spotkania na 4:1 ustalił Tomek Sobota. Był to niezły mecz naszych chłopców, zważywszy na fakt gry w anormalnych warunkach.

Skład Unii: Anioł B., Pawelec, Podgórski, Piaskowiak (Nowak II), Klamerek, Kostrzewa T., Jasicki (Kostrzewa M.), Szymański (Piątek), Sobota, Nowak I.

* Kolejne zwycięstwo odnieśli swarzędzcy juniorzy. Tym razem pokonali oni na własnym boisku 9:1 San Poznań. Z dziennikarskiego obowiązku informujemy, iż od nowego sezonu trenerem juniorskiej jedenastki jest Mariusz Białkowski. Sam wynik świadczy o przewadze jaką mieli nasi młodzieńcy nad przeciwnikami.

* Do dobrej passy swarzędzkich młodzieżowych zespołów nie dostroił się drugi zespół trampkarzy młodszych. Doznał on bowiem w inauguracyjnym meczu porażki z Lechią Kostrzyn 3:0.

* Udanie zadebiutował na piłkarskim rynku nowo powstały zespół orlików. Czwartoklasiści - podopieczni Mariusza Białkowskiego, pokonali w Poznaniu 3:2 Olimpie.

* Pierwszy zespół trampkarzy starszych podejmował w sobotę jedenastkę Victorii Września. Po jednostronnym widowisku zdecydowane zwycięstwo 6:1 odnieśli swarzędzcy chłopcy. (klan)

ZATRZYMAĆ LATO

Siedzisz w domu, za oknem ciągle pada deszcz a ty masz już wszystkiego serdecznie dosyć. Ledwie przybiegłaś za pracy a już trzeba było zrobić obiad, pranie, posprzątać mieszkanie. Dzieciaki ciągle nalegają aby im pomóc w lekcjach, "bo one czegoś nie wiedzą", mąż krzyczy z pokoju "przynies mi piwo, teraz oglądam mecz". Tak wygląda dzień. Jutro będzie tak samo - a i trzeba jeszcze zrobić zakupy. Kiedy późno w nocy kładziesz się spać myślisz o tym co było, co odeszło. Najbardziej dręczą cię myśli, że skończyło się lato a ty nawet się nie opaliłaś. Widzisz w pracy swoje koleżanki pięknie opalone, zrelaksowane-opowiadają o wspaniałych wakacjach w Hiszpanii, we Włoszech, o pięknym słońcu. Ty z zazdrością patrzysz na ich opalone ciała i tak jak one chciałabyś się choć trochę zrelaksować (pobyt na plaży ci się śni). Cóż jest to marzenie nierealne. Brak pieniędzy na Hawaje i pracy w domu tyle, że szkoda mówić. Co robić taki jest los. Lecz nie musisz się mu poddawać. Dziś nie musisz zazdrościć koleżankom - wszystko to co one miały w wakacje ty masz przez cały rok. I to za niską cenę. To nie żart. Ale i ty możesz odpocząć od garów, dzieciaków, męża, psa i wyglądać tak pięknie jakbyś dopiero co wróciła ze słonecznej krainy. Wszystko to dzięki solarium na os. Dąbrowszczaków. Już jego nazwa "MIAMI SUN" przywołuje na myśl stracone wakacje. Wchodzisz do środka a tam miła pani właścicielka serdecznie zapra-

sza. Jej uśmiech i serdeczność powodują, że zapominasz o wszystkim. Pragniesz tylko relaksu. Solarium to posiada 36 lampowe łóżko z opalaczem na twarz. Przebywać tam możesz od 15 do 30 minut. Ale za to jakich?! Cały czas pomimo (zimna i deszczu) czujesz ciepło, spokojna muzyka kości twoje rozdogotane nerwy. Teraz wiesz, że nie potrzeba dalekich wysp aby dobrze wypocząć. Po każdym takim spotkaniu na twarz wraca ci promienny uśmiech. Masz ochotę od nowa walczyć z życiem. Wychodząc z solarium na dole napotykasz sklep z rzeczami. I tak jak wchodząc zmęczona na nie oglądałaś nowej sukienki tak teraz nie martwi cię nawet wysoka cena. W końcu i tobie coś należy się od życia. I tak trzymać. Kiedy wracasz do domu rodzina nie poznaje cię. "Mama się zmieniła - mówią dzieciaki - nie denerwuje się i wyładniała - przytakuje mąż. Właśnie taką cię chcemy".

Solarium potrafi zdziałać cuda, przywrócić humor i zrelaksować nawet w mroźne dni. Dlatego do "MIAMI SUN" przychodzą dziewczyny i kobiety, chłopcy i mężczyźni. Tak to wcale nie żart tzw. brzydka pleć też chce mieć odrobinę luksusu. Więc kiedy masz zły humor, poszarpane nerwy i dosyć całego świata wybierz się do solarium. (jab)

Dla chętnych podajemy informację:

Solarium "MIAMI SUN"
Os. Dąbrowszczaków 8/1
pon-pt 10-20
sobota 10-16

SPORT • ZDROWIE • SPORT • ZDROWIE

PRZEPYCHANIE CIĄG DALSZY

O tym, że w poznańskim Okręgowym Związku Piłki Nożnej dzieje się źle, słyszało się i mówiono już dawno. Nie sądzono, że działaczom, już tak zupełnie do końca brak zdrowego rozsądku. A, że tak jest faktycznie mogli i mogą przekonać się Ci wszyscy którzy śledzą okrogłą niemoc w sprawie pewnego uregulowania swarzędzko-poznańskiego "sporu o III ligę"

A oto krótka geneza tej trwającej już kilka miesięcy przepychanki.

W kwietniu br. Wydział Gier i Dyscypliny POZPN zweryfikował mecz Sokół Pniewy z udziałem nieuprawnionych do gry w tym zespole zawodników, orzekając walkower. Zarząd poznańskiej centrali odpowiadając na odwołanie Pniewan, unieważnił decyzję WGid. Od

tego momentu zaczęły się przysłowiowe "schody". Swarzędzcy działacze, pomni krzywdzącej ich zespół decyzji, zaczęli dochodzić swoich praw w Polskim Związku Piłki Nożnej.

Opierając się o przepisy w sprawie organizacji piłkarskich z 14.05.90r. Wydział Gier i Dyscypliny PZPN przyznał rację swojemu niższemu odpowiednikowi z OZPN-u. Pisemne wyjaśnienia w tej sprawie spłynęły z warszawskiej centrali jeszcze w maju. Czas więc miał POZPN na sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy. Działaczom poznańskim wcale na tym nie zależało i nie zależy. Bezstronność w w/w sprawie jest im zupełnie obca. Kolejne odwołanie Unii trafiło do Najwyższej Komisji Odwoławczej PZPN-u. Ona podobnie jak WG PZPN rację przyznaje naszemu

klubowi. Prezes Kustoń bagatelizuje sprawę, ale jednocześnie szuka "bocznych schodów", by niepodporządkować się decyzji centrali. Dogaduje się bowiem z prezesami ościennych OZPN tworzącymi wraz z nim Radę Makroregionu Północno-Zachodniego. Posiedzenie prezesów odbywa się już w trakcie trwania rozgrywek sezonu 96/97. Sokół rozegrał w tym czasie już kilka spotkań trzecioligowych, Unia zaś czwartoligowych.

Sprawa ponownie trafiła do Warszawy. Jak poprzednio Komisja Odwoławcza po wysłuchaniu stron, utrzymuje w mocy swoje decyzje i zobowiązuje POZPN do ich wykonania w terminie do 20 września br.

Jak poznańska centrala poradzi sobie z tym problemem, to już naprawdę jej zmartwienie.

Posiada ona bowiem w swoich szeregach światłych ludzi z prezesem Kustoniem na czele, który w przedmiotowej sprawie już kilkakrotnie pokazał swoją dwulicowość i "bezstronność". Nad POZPN wisi miecz w postaci Prezydium PZPN, który tylko czeka by poznańskich pseudodziałaczy przewietrzyć. Nie-subordynacja grozi również sankcjami finansowymi i organizacyjnymi. Poznańskim działaczom zdrowego rozsądku brak, lecz może próbują wykrzesać z siebie jego chociaż odrobinę i naprawią swój tak pieczołowicie "pieszczony błąd". Wyjście z labiryntu jest bardzo trudne, aczkolwiek możliwe. Życzymy Marianowi Kustoniowi i jego ekipie trafnych i tylko trafnych decyzji. Orzech do zgryzienia mają niemały, ale czego się nie robi dla ratowania "stołków". Czasu zostało naprawdę mało. Przed wami Panowie 24-niespokojne godziny. (klan)

TKKF SWAREK

★ W sobotę, 21 września odbędzie się kolejny bieg dziecięco-młodzieżowy w ramach organizowanej rywalizacji Grand Prix 96. Będzie to już V bieg z tego cyklu, w październiku odbędzie się szósty, ostatni po którym nastąpi podsumowanie całorocznej rywalizacji. Wszystkie organizowane przez TKKF biegi są ogólnie dostępne. Zapraszamy wszystkie dzieci i młodzież na start który będzie się mieścił na boisku szkolnym na os. Czwartaków.

★ W piątek, 20 września obradować będzie Zarząd ogniska TKKF SWAREK z następującym porządkiem obrad:
- podsumowanie turnieju piłkarskiego odbytego w dniu 31 sierpnia
- podsumowanie mistrzostw rzutu do kosza



- plan imprez na 1997r., rok jubileusz TKKF /40-lecie/, oraz TKKF SWAREK /10-lecie/
Zarząd obradować będzie w Olszynie, os. Kościuszkowców 26. Początek obrad o godz. 18.00. Osoby które chciałyby przyłączyć się do organizacji rekreacji na soiedlach serdecznie zapraszamy na posiedzenie. (lg)

WIATR REŻYSEREM

Kolejny mecz w rozgrywkach B-klasy Piast Kobylnica rozegrał na wyjeździe z LZS Michalcza, ostatnią drużyną tabeli, drużyną która w poprzednich meczach nie zdobyła żadnego punktu. To prawdopodobnie już przed meczem upewniło naszych piłkarzy, że mecz będzie niedzielny spacerkiem. Tymczasem już po kilku minutach gospodarze zdobyli bramkę, w 16 min. było już 2:0. Gospodarzom w pierwszej połowie sprzyjał wiatr, stąd co jakiś czas gorąco było pod bramką Piasta. Mimo kilku dogodnych sytuacji z obu stron do końca pierwszej połowy wynik nie uległ już zmianie. Ostra repromenda w przerwie udzielona przez trenera Kazimierza Mąkowskiego poskutkowało, zawodnicy z większą werwą rozpoczęli drugą połowę. W 49 min. a następnie w 72min tym razem bezpośred-

nio z rzutu rożnego Lucjan Kozłowski zdobywa bramki wyrównując rezultat meczu na 2:2. Mimo, że druga część meczu toczyła się na połowie gospodarzy nie potrafili nasi piłkarze wykorzystać wiele dobrych sytuacji podbramkowych. Piłkarze LZS Michalcza ograniczali się do kontrataków i przy odrobinie szczęścia mogli ten pojedynkę rozstrzygnąć na swoją korzyść. W naszej drużynie należałoby wyróżnić obu braci Kozłowskich a także Ernesta Kopruckiego. Słabszy mecz rozegrała tym razem obro-

Skład Piasta: Smolarek, Andrzejewski, Prymowicz, Kijak, Gałczyński, L.Kozłowski, Golembowski, P.Kozłowski/Prymowicz/, Meyza/ D.Koprucki, R.Biniak/, Szramkowski/Maliczak/.

Kolejny mecz Piast rozegra w Gruszczyńcu z Carnymi Czerniewo. Mecz rozegrany zostanie w niedzielę, 22 września i rozpocznie się o godz. 11.00. (lg)

POMOC SCHRONISKU

Nie tylko w Swarzędzu znana jest sytuacja państwa Fitznerów od lat prowadzących schronisko dla bezdomnych psów przy ul. Dworcowej. Ponad 120 psów na posesji, ponad 80 przebywających w zbytkowej willi mówią samo za siebie. Funkcjonujący od roku swarzędzki oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami za główny cel działania przyjął pomoc w prowadzeniu schroniska. Dzięki sponsorom, w tym przede wszystkim dzięki przyznanej przez Radę Miejską dotacji spokojniej przebiega eksploatacja schroniska. Na prace modernizacyjne TOZ we własnym zakresie poszukuje sponsorów. Pierwszymi byli: Spółdzielnia Pracy POLYSK z Poznania,

ZŁOMET SA Swarzędz, SM, Przedsiębiorstwo Robót Zielniarsko-Drogowych ABRAMOWSKI, SWARBUD SA, PIASBUD. Dzięki przekazaniu środków, a także pomocy rzeczowej dokonano w miesiącach letnich remontu pomieszczeń gospodarczych w których zacznie funkcjonować kuchnia oraz magazyn żywności. Dzięki temu drugiemu pomieszczeniu będzie można zracjonalizować zakupy żywności, odchodząc od zakupów detalicznych w miejsce to dokonując zakupy w hurtowniach.

Kolejną inwestycją było uporządkowanie części ogrodu i pobudowanie trzech kójek. Część psów będzie teraz miało swoje wydzielone miejsce

przebywania. W kojcach tych brakuje na razie bud. Przy okazji zwracamy się z apelem do społeczeństwa swarzędzkiego o ufundowanie bud. Być może któryś z właścicieli warsztatów stolarskich chciałby wykonać budę i przeznaczyć na potrzeby schroniska? Przed nadchodzącą zimą byłby to wspaniały prezent na rzecz bezdomnych zwierząt! W ramach prowadzenia schroniska zatrudniono na etacie jedną pracownicę, jedną z Pań, członkini TOZ-u w ramach pomocy społecznej świadczyć prace w soboty i niedziele. Kolejne osoby od wielu już lat pomagają państwu Fitznerom.

W przyjemnym na zebraniu Zarządu Towarzystwa programie pomocy schronisku zapisano m.in.:

- potrzebę opracowania planu zagospodarowania przestrzennego nieruchomości
- naprawę przykrycia szamba
- naprawę altanki ogrodowej
- postawienie oświetlenia
- wymianę opłotowania
- ułożenie chodników
- zadaszenie istniejących boksów
Zadań jest bardzo dużo, ich realizacja zależeć będzie od możliwości finansowych TOZ. W związku z powyższym zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc rzeczową i finansową dla schroniska. Swarzędzki oddział TOZ-u posiada własne konto na które prosimy aby miłośnicy zwierząt dokonywali wpłat:

PKO o/Swarzędz
63698-28235-132
z dopiskiem TOZ
schronisko dla psów.

(lg)

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

PRYWATNY GABINET MEDYCZNY

vega

vega

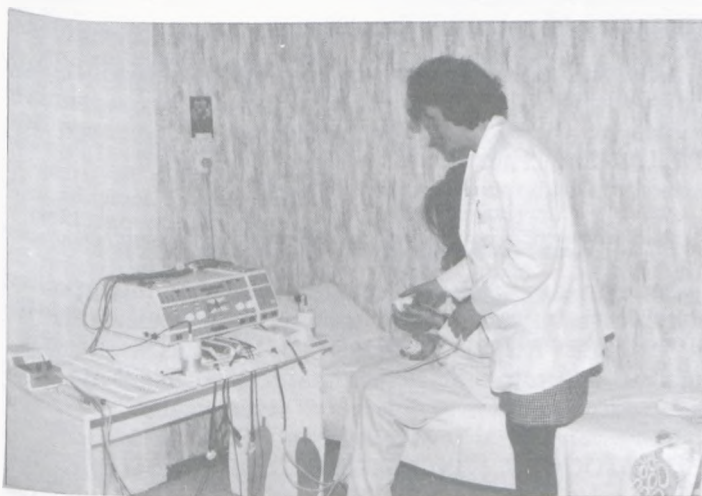
TERAPIA BIOREZONANSOWA

informacja i rejestracja telefoniczna (061) 172-881

codziennie godz. 12-18

62-020 Swarzędz ul. Cieszkowskiego 19

MEDYCYNĄ XXI WIEKU



W ostatnich latach świat coraz chętniej zwraca się ku medycynie naturalnej starając się obyć bez farmakologii. Wiadomo, bowiem że przyjmowanie środków chemicznych nie jest obojętne dla organizmu, a leki często na jedno pomagają, na drugie szkodzą. Tak też współczesna medycyna coraz chętniej sięga do wiedzy starożytnego wschodu.

Chorzy coraz częściej poddają się akupunkturze, akupresurze, bioenergoterapii a leczenie wspomaga się poprzez terapię kolorami czy muzyką. Świadczy o tym może fakt z 1995 roku w USA udzielono ok. 350 mln porad z zakresu medycyny naturalnej i 250 mln (100 mln mniej!) z zakresu medycyny konwencjonalnej.

Nowoczesną metodą, która jest niejako połączeniem wiedzy starożytnych lekarzy dalekiego wschodu ze współczesną techniką jest terapia BIOREZONANSOWA. Pierwszy w Swarzędzu gabinet stosujący tę metodę został otwarty przy ulicy Cieszkowskiego 19. Pani dr

A Ziembowska pragnie przenieść na polski grunt tę metodę, która cieszy się coraz większą popularnością w Ameryce i w krajach Europy Zachodniej. Gabinetów medycznych wykorzystujących tę metodę jest w Polsce około 100, lecz pracujących w oparciu o najnowsze urządzenie Vega-select jest zaledwie 3. Nasuwa się pytanie na czym polega terapia BIOREZONANSOWA?

Organizm człowieka tak jak i innych istot żywych wytwarza określone pole elektromagnetyczne. W stanach chorobowych profilaktyką zaburzenia tego pola można wykryć przy pomocy aparatu VEGA-select już w bardzo wczesnym stadium choroby. Terapia biorezonansowa polega na wygaszeniu drgań patologicznych i jednoczesnym pobudzeniu wibracji fizjologicznych. Pozwala to na odtworzenie prawidłowego "zdrówego" stanu merytorycznego organizmu.

Jest to metoda bezbolesna i całkowicie bezpieczna dla pacjenta co stanowi jej ogromną

zaletę. Poddawać się leczeniu przy pomocy tej aparatury mogą pacjenci w różnym wieku (także niemowlęta). Bardzo dobre efekty metoda ta przynosi przy leczeniu różnego typu alergii. W gabinecie przy ulicy Cieszkowskiego 19 można wykonać testy na 90 alergenów a gdy już zostanie ustalona substancja na którą chory jest uczulony, rozpoczyna się terapia. Po kilku zabiegach odczulających pacjent pozbywa się tej przykryj choroby na wiele lat a często nawet na całe życie.

Duże efekty przy pomocy aparatu Vega przynosi leczenie nerwic, nocnego moczenia, zespołów bólowych, zaburzeń hormonalnych zespołów bólowych i chorobowych, chorób żołądka, dwunastnicy, jelita grubego, chorób serca, układu krążenia. Bardzo dobre rezultaty osiągamy w podnoszeniu odporności organizmu u chorujących

dzieci, przy schorzeniach stomatologicznych (paradontoza), zaburzenia jamy ustnej. Terapia sprawdza się w neurologii, zmianach zwyrodnieniowych stawów, chorobach reumatycznych. Terapia zalecana jest również w przypadku problemów nerwowych jak również nocnego moczenia.

Polecam odwiedzenie

PRYWATNY GABINET MEDYCZNY

vega

TERAPIA BIOREZONANSOWA

- ALERGIE - TESTY, ODCZULANIE
- ZESPOŁY BÓLOWE
- PODNOSZENIE ODPORNOŚCI
- CHOROBA WRZODOWA ŻOŁĄDKA I DWUNASTNICY
- CHOROBY SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA
- CHOROBY UKŁADU ODDECHOWEGO
- ZABURZENIA HORMONALNE
- NERWICE
- PARADONTOZA

GABINET PEDIATRYCZNY
LEK. MED. AGNIESZKA ZIEMBOWSKA

GAB. KARDIOLOGICZNO-INTERNISTYCZNY EKG
DR N. MED. MICHAŁ ZIEMBOWSKI

REJESTRACJA TELEFONICZNA
172-881

gabinetu dr Ziembowskiej gdyż jak już wspomniałam metoda BIOREZONANSOWA jest całkowicie bezpieczna i bezbolesna. Szansą dla wielu schorowanych ludzi jest ten gabinet z XXI wieku.

(A.S.)

Fot. J. Kot





NOTOWANIE LISTY HOP NA TOP RMI FM z 15. 09. 96.

A	B	
1.	3 4	OMD "WALKING ON THE MILKY WAY"
2.	2 5	KELLY FAMILY "I CAN'T HELP MYSELF"
3.	1 7	FRANCIS ROSSI "GIVE MYSELF TO LOVE"
4.	6 5	TINA TURNER "MISING YOU"
5.	7 3	SPICE GIRL "WANNABE"
6.	10 2	PET SHOP BOYS "SE A VIDA E"
7.	5 4	JOVANOTTI "CIAO MAMMA"
8.	8 6	MC LYTE AND XSCAPE "KEEP ON, KEEPIN'ON"
9.	12 4	NENAH CHERRY "WOMAN"
10.	4 10	OMC "HOW BIZARRE"
11.	13 3	LUSH "CIAO"
12.	N -	R.E.M. "E-BOW THE LETTER"
13.	9 15	FUGEES "KILLING ME SOFYLY"
14.	15 2	SUEDE "TRASH"
15.	N -	LEAH ANDERONE "IT'S ALRIGHT IT'S OK"
16.	11 7	SOUND OF R.E.L.S. "RISSING MY FAMILY"

A - pozycja w ubiegłym tygodniu
B - ilość tygodni na liście
N - nowość

PŁYTA TYGODNIA ★ PŁYTA TYGODNIA THE CURE "WILD MOOD SWINGS"

Ta płyta zapowiadana była od kilku lat. Pięciokrotnie zmieniano datę premiery albumu. Wreszcie ukazała się ta kolejna pozycja w dorobku jednego z najbardziej niezrównoważonych artystów - ROBERTA SMITHA.

Sam tytuł płyty "WILD MOOD SWINGS" (Nagle zmiany nastrojów), mówi nam wiele o psychice lidera THE CURE, ale i o zawartości krążka. Znaleźć na niej można długie, rozbudowane kompozycje o niesamowitym klimacie, a obok nich jak rodzynki w cieście poutykane są krótkie, dynamiczne przebojowe piosenki. Jak choćby singlowy "MINT CAR". Tradycyjne elektryczno-elektroniczne instrumentarium, wzbogacone zostało przez sekcję instrumentów dętych, co przynosi zaskakująco dobre rezultaty. Pierwszy przebój z tej płyty to "THE 13-TH", stylizowany na muzykę latynowską. Do tego nagrania SMITH zaangażował zespół instrumentów dętych z Meksyku. Zamierzał pracować co prawda z Kubańczykami, ale trudno mu było znaleźć dobry zespół z tej wyspy. Wreszcie stwierdził, że Meksykanie równie uroczo fałszują jak Kubańczycy i znakomicie wypełnią to zadanie. Członkowie zespołu są zapalonymi kibicami piłkarskimi i dlatego początek trasy koncertowej promującej najnowszy krążek został przesunięty ze względu na Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Euro'96.

THE CURE wystąpią również w Polsce 16-tego, 17-tego listopada w Łodzi i Katowicach. To może być wspaniały koncert, a zależy to od samopoczucia neurotycznego ROBERTA SMITHA.

MUSIC NEWS ★ MUSIC NEWS

Jednym z największych zaszczytów jaki może spotkać muzyka za życia lub po śmierci jest znalezienie się w "ROCK'N'ROLL OF FAME". Dotychczas wielu wspaniałych artystów znalazło uznanie w tej formie. Najbliższa uroczystość planowana jest na styczeń 1997, a wśród nominowanych do tego tytułu są: BLACK SABBATH, THE STOOGES, JONI MITCHELL, BUFFALO SPRINGFIELD, JACKSON 5, THE BEE GEES, CROSBY, STILL & NASH, LYNRYD SKYNYRD. Nie wszyscy jednak zgadzają się z typami i zarzucają komisji to, że zapomnieli m.in. o takich muzykach jak: PAUL MC CARTNEY, ERIC CLAPTON, CARLOS SANTANA. Innymi sposobami uczczenia pamięci kogoś wielkiego ze świata rocka jest zorganizowanie koncertu na jego cześć. Tak było na przykład po śmierci FREDDIEGO MERCUREGO. Na koncercie poświęconym jego pamięci wystąpiła cała plejada gwiazd. Dla wybitnego muzyka, jakim jest nieżyjący od lat JIMI HENDRIX zorganizowano cały festiwal. Odbędzie się on w Nowym Jorku w kolejną rocznicę śmierci genialnego gitarzysty i będzie trwał kilka dni. Festiwalowi towarzyszyć będzie multimedialna wystawa poświęcona artyście. Rozstrzygnięty zostanie również konkurs na najlepszego gitarzystę z "duszą, talentem i innowacyjnością Hendrixa". Organizacją tej gigantycznej imprezy zajęła się najbliższa rodzina nieżyjącego muzyka. Niebawem ukaze się trzecia, a zarazem ostatnia część dla fanów THE BEATLES - album "ANTHOLOGY VOL.3.". Jednocześnie w wersji video, aż na ośmiu kasetach ukaze się film dokumentalny opowiadający historię "czwórki z Liverpoolu". To również znakomita forma uczczenia pamięci jednego z najlepszych zespołów świata.

DJ Leszek Łukomski



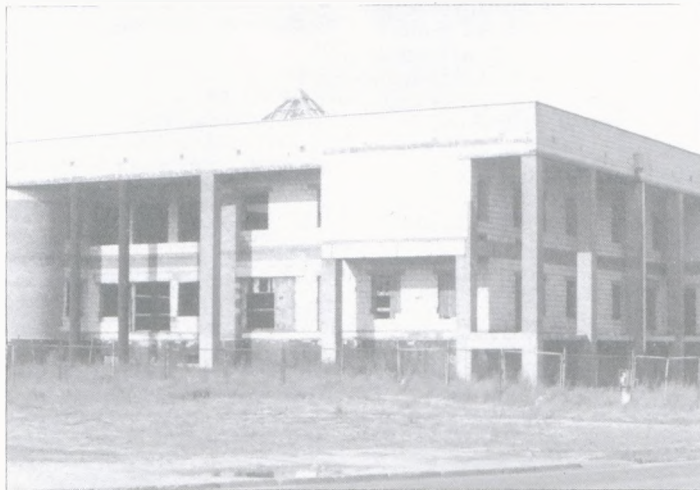
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Dodatek do „Tygodnika Swarzędzkiego” - 19.IX.96

nr 82

JEDNAK SZKOŁA

Poniedziałkowa sesja Rady Miejskiej podjęła decyzję: zmienia się funkcję budowlę przy ul. Kwaśniewskiego, Cieszkowskiego z ośrodka zdrowia na zespół szkół ogólnokształcących! I tak przysł mit o możliwości uruchomienia w Swarzędzu obiektu służby zdrowia na miarę XXI wieku. Na nic zdały się podpisy 2700 osób domagających się realizacji ośrodka zdrowia. Większość radnych uznała, że zadanie to przekracza ich możliwości. I w tym miejscu mieli rację. Domagający się do końca głosowania imiennego radny Florian Fiedler zdołał uzyskać jedynie od Pani przewodniczącej zapewnienie, że radni będą tak długo trzymać rękę w górę, aż p.Fiedler wszystkich odnotuje. Zapewne ciekawą lekturą będzie dla mieszkańców jak głosowali ich radni. Na 24 radnych obecnych na sesji, tylko radni: Mirosław Horla, Władysław Urbaniak oraz Florian Fiedler głosowali za przychodnią zdrowia. Pani Irena Halc oraz nieobecni na Sesji J. Gruska, Z. Kaczmarek, A. Warzyński i A. Zys nie brali udziału w głosowaniu. Radny L. Przepióra wstrzymał się od głosu. Pozostali radni opowiedzieli się za zespołem szkół ogólnokształcącym, stąd zapewne w niedługim czasie rozpocznie



się realizacja tej tak kontrowersyjnej inwestycji.

Przy okazji dyskusji nad funkcjonowaniem swarzędzkiej służby zdrowia, zebrani na Sesji mogli usłyszeć, że funkcjonuje ona bez zarzutów, że wszyscy chętni poradę w Przychodni otrzymują, że ew. kolejki przed otwarciem Przychodni w godz. porannych jest to wymysł ludzi którzy bez kolejek nie potrafią sobie ułożyć życia. Pan burmistrz wyjaśnił, że w Jasinie nikt o Przychodnię się nie dopominał, a v-ce burmistrz w imieniu swoich wyborców przekazał,

że w Garbach, Zalasewie, Kruszewni i Zalasewie nikt się nie domagał dalszej realizacji ośrodka zdrowia.

Radnym z terenu osiedli spółdzielczych, którym ośrodek zdrowia poprzez uchwałę Zebrania Przedstawicieli winien szczególnie leżeć na sercu również byli za zmianą funkcji w tym obiekcie. A więc z naszych radnych za szkołą opowiedzieli się: S.Wilczyński, B.Antoniewicz, T.Rucińska, A.Bojarszo, J.Szymczak, A.Tomiczka, K.Klewenhagen. Warto o tym wiedzieć.

Leszek Grajek

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE

★ W poniedziałek, 23 września obradować będzie Komisja Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi Rady Nadzorczej SM która zapozna się m.in. z następującymi tematami:

- oceną przygotowań do jesiennych nasadzeń na osiedlach,
- oceną realizacji wniosków z przeglądu jesiennego 95 i wiosennego 96r.
- wyznaczenie zadań dla dyrektora d/s eksploatacji na IV kwartał 96r.
- zmiany w regulaminach wewnętrznych SM.
- zaopiniowanie zmian do planu remontów
- działalność ogniska TKKF SWAREK na osiedlach spółdzielczych

★ W dniu 26 września obradować będzie Rada Nadzorcza SM która rozpatrzy m.in. następujące tematy:

- odpłatność za modernizację sieci TV
- informacja o tendencjach krajowych w zakresie prowadzenia prac termomodernizacyjnych
- korekta planu remontów związana z zwiększeniem odpisu na fundusz remontowy

WYSTARCZY DLA WSZYSTKICH

Nie wszyscy mieszkańcy prawdopodobnie pamiętają kto z ich okręgów wyborczych uzyskał zaufanie społeczne i w wyborach samorządowych w czerwcu 94r. został radnym. Ponieważ znakomita większość radnych nie przejmując się obowiązkiem utrzymywania stałego kontaktu z wyborcami, stąd na palcach jednej ręki można policzyć organizowane przez radnych zebrania mieszkańców, dyżury o ile w ogóle są pełnione to ich terminy są tak ściśle pilnowane, aby czasami ktoś ich swoimi żądaniem nie zakłócił. Są natomiast pewne tematy, których realizacja bez pomocy radnych jest po prostu nie możliwa. Dzisiaj zachęcamy radnych z terenu osiedli - a jest ich 111 - do zadeklarowania swojego

zaangażowania w realizację następujących tematów:

1. budowę ośrodka zdrowia - temat nieaktualny po ostatniej Sesji
2. dokończenie budowy Szkoły Podstawowej nr 5
3. budowę kolektora wodnego doprowadzającego wodę do osiedli południowych
4. utworzenia placówki pocztowej na terenie Nowej Wsi
5. wydłużenie linii autobusowej MPK nr 55 do osiedli spółdzielczych
6. utworzenie przedszkola na terenie Nowej Wsi
7. ukrócenie szaleńczych jazd po ulicy Kwaśniewskiego

Czytelników zachęcamy do uzupełniania tej listy. Wcześniej już publikowaliśmy tematy pod adresem

naszych przedstawicieli zasiadających w Sejmiku Samorządowym. Przypomnijmy je, być może na podstawie dzisiejszej publikacji odezwą się wreszcie „sejmikowcy” i upublicznia swoje działania w zakresie:

1. przymuszenia PWiK do przejęcia w swoje obowiązki bezpośrednie rozliczanie gospodarstw domowych z zużycia wody
2. przymuszenia PEC-u do bezpośredniego rozliczania gospodarstw domowych z zużycia ciepła.
3. przeciwdziałania decyzją Wojewody Poznańskiego w zakresie obniżania wysokości dotowania robót remontowych w zakresie usuwania wad technologicznych co doprowadza do znacznie wyższego obciążania tymi kosztami spółdzielców.

Nie są to wszystkie problemy które winny znaleźć się w szczególnej opiece naszych przedstawicieli, ciekawe czy dzisiejsza publikacja zmobilizuje Teresę Rucińską i Stefana Wilczyńskiego i doczekamy się informacji na co mogą liczyć wszyscy ci którzy oczekują od członków władz pociągnięcia racjonalizujących koszty.

★ Z uwagi na wystąpienie p.T.Rucińskiej na Sesji Rady Miejskiej, w którym podkreślała bierność Zarządu SM w sprawie przeciwdziałania parkowaniu pojazdów ciężarowych na zapleczu pawilonu handlowego na osiedlu Czwartaków uprzejmie informuję, że teren ten jest własnością miasta i to bierność Rady Miejskiej i burmistrza jest powodem że do dzisiaj nie rozwiązano problemu parkowania ojazdów ciężarowych w mieście Swarzędzu jak również przed omawianym pawilonem. (lg)

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

KOMUNIKAT ZARZĄDU

MIESZKAŃCY SPÓŁDZIELCZYCH ZASOBÓW MIESZKANIOWYCH

Informujemy, że z dniem 1 października br. zmianie ulegają opłaty za mieszkania w budynkach naszej Spółdzielni. Na wniosek Zarządu, Rada Nadzorcza zatwierdziła nowe, wyższe stawki opłat eksploatacyjnych, opłat za wywóz śmieci, dostawę gazu i eksploatację dźwigów.

Opłaty eksploatacyjne wzrastają o około 20% i wynoszą:

1. ul. Poznańska 33, Os. Władysława IV - 1,08zł/m²/mc (dotychczas 0,90)

2. Os. Zygmunta III Wazy - 1,07zł/m²/mc (dotychczas 0,89)

3. Os. Dąbrowszczaków, Czwartaków, Kościuszkowców - 1,09zł/m²/mc (dotychczas 0,91)

4. Os. Raczyńskiego i Cegielskiego - 1,04zł/m²/mc (dotychczas 0,87)

5. Os. Poznań-Antoninek - 1,04zł/m²/mc (dotychczas 0,91)

6. Osiedle w Kostrzynie - 1,09zł/m²/mc (dotychczas 0,91)

Główną przyczyną wzrostu opłat jest zwiększenie odpisów na fundusz remontowy i konserwacje. Fundusz przeznaczony zostanie na sfinansowanie zwiększonego zakresu remontów dachów w II półroczu, okresowe przeglądy instalacji gazowej oraz rozpoczęcie malowania klatek schodowych.

Z powodu wzrostu ilości wywożonych śmieci, od kilku do kilkunastu procent wzrastają opłaty za wywóz śmieci i wynoszą:

Osiedla Swarzędz-Północ - 1,51zł/osobę/m-c (dotychczas 1,35)

Osiedla Swarzędz-Południe - 1,58zł/osobę/m-c (dotychczas 1,53)

Poznań-Antoninek - 1,60zł/osobę/m-c (dotychczas 1,46)

Osiedle w Kostrzynie - 1,36zł/osobę/m-c (dotychczas 1,17)

Opłaty za dostawę gazu przez gazomierze zbiorcze wzrastają z 1,96 na 2,63zł/osobę miesięcznie, powodem jest znaczny wzrost zużycia gazu w ostatnich miesiącach, nie znajdujący pełnego pokrycia w poprzedniej podwyżce opłat za gaz wprowadzonej od 1 marca br.

Z 0,80 do 1,28zł/osobę/m-c zmieniają się opłaty za dźwigi, przyczyną są rosnące koszty konserwacji związane z postępującym wraz z upływem lat, zużyciem urządzeń dźwigowych.

Zarząd Spółdzielni zdaje sobie sprawę z sytuacji finansowej mieszkańców osiedli i uciążliwości wprowadzonej podwyżki opłat za mieszkania, jednak, z uwagi na wysoki niedobór jakim zakończyła się działalność eksploatacyjna w roku 1995, chcąc nie dopuścić do jego pogłębienia w roku bieżącym należało podjąć tę trudną

decyzję. Niedobór środków występuje głównie w działalności remontowej i konserwacyjnej. Wiąże się to ze starzeniem zasobów oraz prowadzoną przez Zarząd polityką, polegającą na dążeniu do utrzymania budynków w należytym stanie technicznym. Za podstawowe uznawane jest bieżące wykonywanie koniecznych robót dekarских oraz przeglądów i remontów określonych wymogami bezpieczeństwa a dotyczących instalacji gazowych i dźwigów. Z uwagi na możliwość otrzymania dofinansowania, realizowane są także roboty termorenowacyjne wpływające na ograniczenie zużycia energii cieplnej.

Wymienione prace wymagają znacznych nakładów finansowych, ale stanowią niezbędne minimum dla prawidłowego utrzymania zasobów.

Jednocześnie przypominamy Państwu o istniejącym systemie pomocy mieszkaniowej udzielanej przez Gminy. Osoby ubogie, spełniające wymagania ustawy o dodatkach mieszkaniowych mogą otrzymać dofinansowanie do czynszu na podstawie złożonego w swoim Urzędzie wniosku. **Zarząd**

JAK DŁUGO MOŻNA CZEKAĆ

Ulica Graniczna na odcinku od Kórnickiej do Przybylskiej była już miejscem wielu wypadków w tym również śmiertelnego. Właściciel ulicy czyli Gmina ustawił kiedyś na całej długości znak ograniczenia prędkości do 40 km/godz. Niestety znak stojący na skrzyżowaniu z ul. Tysiąclecia w nieustalony sposób zniknął, na nie zdają się pisma kierowane z Administracji do UMIG o przywrócenie tego nakazu. Trzy pisma zostały bez echa. W tym czasie doszło do kolejnych kolizji, w tym także Gmina straciła jeden autobus. Opór władzy trwa jednak dalej. Nawet jeżeli w ramach oszczędności Gmina postawiła pokazane na zdjęciu prowizoryczne znaki, to chcielibyśmy podpowiedzieć, że o sposobie montowania znaków mówi Ustawa o ruchu drogowym. Znak musi być postawiony w odpowiedniej odległości od jezdni a także na odpowiedniej wysokości. Pro-



wizorka w tym miejscu nie może mieć miejsca. Najlepiej byłoby gdyby osoba odpowiedzialna za układ komunikacyjny skontaktowała się z Radą Osiedla Nowa Wieś, wówczas dowiedziałaby się ona jak prawidłowo dla bezpieczeństwa ludzi należałoby oznaczyć cały odcinek ulicy Granicznej. Posiedzenie Rady może być zwołane w każdej chwili. **(lg)**

DROGA DECYZJA

Nie było jeszcze takiej jesieni w której jednoznacznie można określić dzień do którego było jeszcze ciepło i nie celowym było grzanie mieszkań, a od którego należy już grzać. Dawniej taką magiczną datą ustaloną centralnie był 15 październik. Dzisiaj ci co zawsze mieli problemy z załączeniem sieci, z brakiem mocy wiedzą że tylko wczesne załączenie sieci daje im sprzedaż, a co za tym idzie pieniądze. Tym który dąży do jak najwcześniejszego załączenia ciepła jest oczywiście PEC. Od momentu załączenia ciepła faktury za dostawę tego medium rosną niebotycznie. Do ubiegłego czwartku była nadzieja, że nastąpi jeszcze ocieplenie i doczekamy się „złotej polskiej jesieni”. Niestety po czwartkowych wiadomościach podana prognoza pogody zapowiadała zimno, deszcze i silne wichury. Nie było już na co liczyć, trzeba było podjąć decyzję o załączeniu ciepła. Moment przejściowy był na pewno trudny. Wielu mieszkańców zziębniętych w domach nie mogło zrozumieć skąd ta opieszałość w podjęciu decyzji. Jeden z lokatorów zadał sobie trud i dostarczył do Administracji odfitkę

ksero artykułu z Gazety Poznańskiej pt. „Myślą zamiast grzać”. Chętnie autora tego artykułu upoważniłbym do podejmowania decyzji o rozpoczynaniu sezonu grzewczego, jednak musiałbym go zarazem obciążyć odpowiedzialnością za rozliczenia z opłat za ciepło. Wiadomo, że od momentu załączenia ciepła faktura PEC-owska rośnie, prawdą jest, że wielu z naszych lokatorów stać na płacenie za wysoki komfort zamieszkania, jednak równocześnie w naszych zasobach mieszka wielu takich, którzy mają ogromne kłopoty w rozliczeniach ze Spółdzielnią. Niestety ograniczyć można tylko ilość ciepła w mieszkaniach, nie ma takiej możliwości w stosunku do ciepła oddawanego w niektórych pralniach i suszarniach, na klatkach schodowych, czy bezpośrednio oddawanych przez piony i poziomy instalacji. Za tą ilość ciepła solidarnie będą musieli zapłacić wszyscy korzystający z ciepła. I to jest cała filozofia podejmowania decyzji o załączeniu ciepła. Bardziej prawidłowym tytułem dla publikacji w GP winno być: „Liczą czy grzać” **(lg)**

„Spółdzielnia Mieszkaniowa” - dodatek do „Tygodnika Swarzędzkiego” wydaje Spółka z o.o. „Nowina”

na podstawie umowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową

Redaguje kolegium pod kierownictwem Leszka Grajka

OCALIĆ WSPOMNIENIA CZ. VI

CYWILNE WSPOMNIENIA

W latach 60-tych z zapisu konstytucyjnego wynikało, że "służba wojskowa jest zaszczytnym obowiązkiem każdego obywatela". Piękne to i wzniosłe. Ale przez blisko 10 lat służby wojskowej, raz tylko zetknąłem się, że syn ministra trafił do wojska. Był to syn byłego Ministra Przemysłu Lekkiego p. Kunickiego. Ojciec nie mógł poradzić sobie z łobuzem i skierował go do Szkoły Chorążych Kwatermistrzostwa w Poznaniu. Tam osobiście prosił przełożonych, aby nie stosowano żadnych taryf ulgowych!

Ja podobnie jak tysiące innych, nie zostałem w wojsku z pobudek patriotycznych. Zmusiły mnie do tego warunki materialne. Służba wojskowa, jak sama nazwa mówi, jest to "służba", a nie praca i do łatwych nie należy! Tym wszystkim co noszą mundur oraz służbie zdrowia, niczego nie można zazdrościć. Wiedziałem doskonale, że na żadną pomoc ze strony rodziców nie mogę liczyć. W domu było jeszcze trzech braci uczących się. Ojciec na rencie inwalidzkiej. Kiedyś zdrowie musiało odmówić posłuszeństwa. Natomiast ja wiedziałem jedynie w wojsku możliwość stabilizacji i zapewnienia przyszłości, nie oglądając się na rodziców. Mając na uwadze powyższe, teściom po ślubie powiedziałem, że nie chcę i nie oczekuję żadnej pomocy. Oni też do zamężnych nie należeli. Natomiast my, młodzi, silni i zdrowi musimy sami radzić sobie w życiu. I tak wspólnymi siłami doszliśmy w życiu do tego co własną uczciwą pracą oboje osiągnąć mogliśmy. Żona moja jest wielkim, wspaniałym i przez ponad 32 lata sprawdzonym przyjacielem. Dzięki niej między innymi ukończyłem w wojsku Technikum Budowlane ze specjalnością: "budowa i eksploatacja części maszyn budowlanych". Jej cierpliwość i praca zaowocowała tym, że syn Maciej nie przerwał nauki gry na pianinie. Tylko dzięki niej rodzina się snuje i jest razem!!

Po odejściu z armii, 3 sierpnia 1970 roku, stanąłem przed problemem znalezienia odpowiedniej pracy. Mieszkanie miałem spółdzielcze, załatwione przez wojsko. Przypadkowo trafiłem do Działu Kadr Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego w Poznaniu, przy ul. Kochanowskiego 7, gdzie kierowniczką była śp. Maria Biedron. Ona zorganizowała spotkanie moje z dyrektorem naczelnym mgr Wojciechem Jabłońskim (ze znanej rodziny kupieckiej w Warszawie). Po dłuższej rozmowie w obecności dy-

rektora technicznego Kazimierza Ceregry (p.pułk.rez. pierwszy po wojnie Komendant RKU), zaproponowano mi objęcie stanowiska Głównego Mechanika. Z uwagi na to, że dotychczasowy Stanisław Łagoda (były kpt. rez. pilot RAF) za kilka miesięcy odchodził na emeryturę. I tak, już od 12 września 70r. podjąłem pracę na stanowisku Kierownika Magazy-

który w swoim życiu pracował na różnych stanowiskach w tym i dyrektorskich. Znajomość fachowa sprzętu, elektrotechniki, na tym stanowisku była niezbędna, ale nie pierwszoplanowa. Tu znać musiałem przede wszystkim obieg dokumentów, podstawy księgowości, inwestycji, utrzymanie kontaktów z innymi firmami itp. Pierwsze miesiące pracy wymagały zapozna-



Początki Macieja przy pianinie. Poznań 1976 r.

nu, do czasu zwolnienia proponowanego etatu. W firmie tej przepracowałem 12 lat i pozostało mi z niej wiele wspomnień. Pan Łagoda skłócony z dyrektcją odszedł na emeryturę bez przekazania obowiązków. Był to dla mnie bardzo ciężki okres i sprawdzian zarazem. Nieocenioną pomocą w tym początkowym okresie służył mi "mój podwładny" pan mgr Tadeusz Błaszyk. Był to doświadczony człowiek,

nia się z nowymi obowiązkami. Przebywałem w biurze do późnych godzin wieczornych, przeglądając segregator po segregatorze, robiąc z tego notatki. Kiedyś mgr Błaszyk w chwili szczerości powiedział mi - "panie Ryszardzie, proszę się nie krępować, pytać i życzliwie przyjmować moje porady, ja co mogłem, to już w swym życiu osiągnąłem i więcej nie zrobię". Po kilku latach współpracy odszedł na zasłużoną emeryturę. Po roku pracy Dyrektor Naczelny przyznał mi podwyżkę i usunął "PO" przed Głównym Mechanikiem i Energetykiem PPB.PL. Praca na tym stanowisku, wbrew pozorom nie należy do łatwych. Były w tym czasie nieustające kłopoty z materiałami, częściami zamiennymi, sprzętem, zleceniobiorcami i niejednokrotnie ludźmi. Otrzymałem kiedyś z przydziału ruską torkretnicę. Jest to urządzenie do natryskiwania powierzchni betonem. Rejonowy Dozór Techniczny, mając uzasadnione powody, nie dopuścił tego szmelcu do eksploatacji. Chodziło tu głównie o bezpieczeństwo pracujących przy tym ludzi. Urządzenie to przekazałem do dyspozycji dostawcy niech robią z tym co chcą. Sprawa nabrała takiego rozgłosu, że dotarła do Ambasady



Symposium f-my RIDGID w NOT 1975 r.

ZSRR. Na wniosek ambasady, ukarany został rzeczoznawca i jego kierownik, potrąceniem kwartalnej premii i wpis do akt osobowych "ostrzeżenie o przydatności na zajmowanym stanowisku". Bo jakim prawem poznański RDT śmie podważać jakość ruskich wyrobów!! Urządzenie to ważyło ca 2,5 tony i wymagało torowiska na budowie. Na najbliższych targach udało mi się kupić NRF-kę maszynę o tych samych parametrach technicznych, waga 460 kg i na gumowych kołach. Coroczny kontakt mój z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi miałem wpisany w zakres obowiązków. Przed targami otrzymywałem program zakupu sprzętu, maszyn i urządzeń z Departamentu Inwestycji MPL. Do tego podpisane i opieczętowane druki zamówień. Moim obowiązkiem było w pierwszych dniach zapoznanie się, kto z wystawców posiada te urządzenia, jaka jest cena i parametry. Informację taką wysyłałem do Ministerstwa. Oni natomiast przysyłali mi już gotową decyzję. Ja wypełniałem zamówienia i po wskazaniu pawilonu, przekazywałem odpowiedniej komórce w Handlu Zagranicznym. Wystawcy nie znając naszej biurokracji, traktowali mnie jako tego, który decyduje o zakupie i zleca realizację. Po zakończonych targach, pozostawała mi jeszcze sprawa załatwienia odprawy celnej w HARTWIG na terenie MTP i odbiór eksponatu ze stoiska i wystąpienie do odbiorcy w resorcie MPL. W okresie 12 lat pracy, obok stosunków służbowych w naturalny sposób nawiązywały się kontakty towarzyskie. Sprawą oczywistą stały się zaproszenia z rodziną do pawilonów. Zapraszany byłem z żoną na przyjęcia z okazji tzw. Dnia Angielskiego, Belgijskiego itp. Zaproszenia na dancingi stały się czymś powszechnym. W taki to sposób byłem zaproszony wraz z Dyrektorem Naczelnym na otwarcie serwisu firmy JONES w Łodzi. Maciej wracał z pawilonów z masą upominków. To go zmobilizowało w przyszłości, że zdawał sobie sprawę z tego, na ile jest ważna znajomość języków obcych. Wystawcy szastali pieniędzmi, bo to nie z ich kieszeni. Płaciła za to firma, która podobnie jak u nas dzisiaj, odpisywała to z podatków. Aby nie być "polskim dzieciem" rewanżowałem się przyjęciami w domu. Ale za tego rodzaju przyjęcia płaciłem ja, a nie firma.

Na szczęście żona jest kobietą bardzo gościnną, do tego zna

DOKOŃCZENIE NA STR. 14

DOKOŃCZENIE ZE STR. 13

dobrze j. angielski i dostatecznie j. niemiecki. Wobec tego miałem w mieszkaniu prywatnego "dolmeczera". Ale doszedłem w końcu do takiej wprawy, że po butelce mogłem rozmawiać nawet z chińczykiem. A, że mnie nie rozumiał, to już był jego kłopot. Dzięki tym znajomościom otrzymałem zaproszenie z firmy TREMIX do Sztokholmu na uroczyste otwarcie po rocznej działalności. Na wszelki wypadek zabrałem ze sobą kolegę, tłumacza przysięgłego 5 języków, w tym szwedzki, mgr W. Pietrzak, który był w tym czasie radcą prawnym. Na koszt firmy gościliśmy 3 dni. Tam poznałem autora urządzenia prof. inż. Henryka Pawłowskiego. Polak z pochodzenia, pracownik naukowy i wykładowca w Politechnice w Goeteborgu. Na jego zaproszenie zwiedziłem Getebork, muzea i fabrykę samochodów. Firma TREMIX pokryła wszystkie koszty związane z przyjazdem, doliczając nawet diety. Kolega tłumacz korzystał tylko z miejsca bezpłatnego w hotelu, co i tak było dużo jako dla polskiego turysty. Podobne zaproszenie, też służbowe otrzymałem z firmy VELKO z Essen w RFN. Dziś po latach mogę się do tego przyznać. Bo w firmie wiedziało o moich wyjazdach w ramach urlopu, kilka zaledwie zaufanych osób. Obok obowiązków służbowych, zajmowałem się racjonalizacją. Dzięki pomocy Instytutu Obróbki Plastycznej i życzliwości dyrektora, miałem dostęp do wszystkiego co mi było potrzebne. Zapomniałem nazwisko niezującego dziś dyrektora, któremu wiele zawdzięczam. W ten sposób podrobiłem firmę belgijską RIDGID, dorabiając elementy tnące do obcinarek do rur. Wchodziło tu pogodzenie kilku czynników: przygotowanie produkcji krążków tnących z własnego materiału. Dobrac należało materiał, kąt ostrza i stopień twardości itp. Udało mi się to. Dokumentację wraz z prototy-



Pierwszy Maj 1978 r. Od lewej: w okularach dyr. tech. Cegera, z brodą kierz księg. Kaczmarek, gł. księg. Nowaczyk, mgr Błaszyk, ja, kier. bud. Zelner, kier. zaop. Polewicz.

pami przekazałem do Zjednoczenia gdzie podjęto produkcję. Przeprojektowałem w sposób skuteczny system zasilania urządzenia firmy VELKO. Ale to sprzedałem na targach tej firmie. Udziałowiec tej firmy, członek zarządu p. Wolf Kurt zwracał się do mnie "her inż". Wyjaśniłem mu, że jestem technikiem. Zdziwiony mówi mi, że muszę wobec tego być "wysoce partyjny". Odpowiedziałem, że do partii wcale nie należę, to już nic z tego nie mógł zrozumieć.

Któregoś roku otrzymałem nagrodę Związków Zawodowych, jako najaktywniejszy racjonalizator. Jaka to była suma - lepiej nie będę wspominał. Ale dla mnie liczył się fakt, że ktoś tam mnie docenił. Pewnego dnia wzywa mnie do siebie dyrektor naczelny u którego był już nasz sekretarz POP PZPR Tadeusz Konic. W obecności dyrektora zaczął mnie nakłaniać do wstąpienia do partii. Odmówiłem jak zawsze. Wobec tego dyrektor postawił mi do wyboru: wstąpienie do partii, do ORMO lub zostać Społecznym Kuratorem Sądowym dla Dorosłych. Wybrałem to trzecie wyjście. Obowiązki kuratora pełniłem do ostatniego dnia pracy w fir-

niałem !!! Tacy ludzie są dla mnie ludźmi godnymi naśladowania, a nie krzykaczami !!! To jest dla mnie przykład katolika praktykującego. Warto jest czasem brać przykład z innych ludzi.

W tym miejscu zobowiązany jestem poświęcić kilka zdań synowi Maciejowi. Maciej będąc dzieckiem przejawiał już zainteresowania i chęć gry na instrumencie. Na trąbce, którą otrzymał od dziadka, sam nauczył się grać. Była tam jedna pełna gama co wykorzystał w swoim przedszkolnym koncercie dla mam. Bez przerwy prosił o kupno pianina. Traktowałem to początkowo jako dziecięcy chwilo- wy kaprys. Aż, zdecydowałem się na kupno. Co to była za radość. Znalazłem też nauczyciela gry na pianinie. Była to emerytowana pani profesor z Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu. Kobieta, która samotnie wychowała piątkę dzieci. Mąż jej zginął w czasie wojny. Miała ta kobieta niesamowitą cierpliwość i podejście. Dzięki temu Maciej w wieku 6 lat poznać zaczął nuty i to wcześniej jak litera. Maciej bardzo chętnie biegł na lekcję. Polubił tę skromną osobę i traktował ją

mie. Była to praca wyjątkowo ciekawa. Z tego okresu zna mnie kilka osób z miasta i gminy. W międzyczasie stryj Piotr (ojca brat) zamieszkały w USA, o którym już wspominałem, zrobił rodzinie prezent. Zafundował działkę i finansował budowę domu, w którym mieszkam. Pewnego razu tak się złożyło, że



Moja żona z fundatorem domu (ojca brat Piotr z USA).

wykonawcy kończą pracę, a ja nie mam dla nich pieniędzy. Jadę więc z żoną do naszych przyjaciół w Jarocinie. Gospodarz domu Zenek Borowiak po zapoznaniu się z tematem, bez dyskusji położył przede mną potrzebny mi sumę. Żona pod zastaw chciała zostawić biżuterię i tu się naraziła. Nie pomogło tłumaczenie, że jesteśmy samochodem. Że gdyby się coś stało to ma zabezpieczenie. Co mieliśmy usłyszeć - uslyszyliśmy! Oddając pieniądze, dziękuję im za pomoc i okazane zaufanie, dodając, że mam wobec nich dług wdzięczności. Na to, p. Borowiak patrząc z powagą w sufit (gdy jest skupiony) mówi do mnie: - jak wiesz ja mam pieniądze i rewanzować mi się nie musisz - podaj rękę pomocną drugiemu, który będzie w potrzebie. Słów tych nie zapom-

jak babcię. A ona też go zawsze miała czym poczęstować. Jak to dzisiaj się mówi - stara dobra szkoła! U pani Piotrowskiej uczył się Maciej przez 10 lat. Dużą pomocą w nauce i chwilach zniechęcenia, była zawsze na miejscu MAMA! Ona to poświęcała Maciejowi bardzo dużo czasu, ucząc się przy tym sama. Maciej dzisiaj ma już kogo uczyć. Teraz ćwiczy najmłodszy z rodu Piotruś! Nigdy nie spodziewałem się tego, że muzyka stanie się jego podstawowym źródłem dochodu. Dzisiaj obok technologii drewna jest drugim zawodem.

W 1978 roku dokładnie 8 lipca, przenieśliśmy się na stałe do Swarzędza. Tu Maciej skończył szkołę podstawową. Po jej ukończeniu przyjęty został do Tech-



Nasza mama, babcia i prababia. 1995 r.

DOKOŃCZENIE NA STR. 15

DOKOŃCZENIE ZE STR. 14

nikim Budowlanego przy ul. Rybaki w Poznaniu. Matematyki uczyła go pani mgr Maliszewska (kolegi z pracy żona). Natomiast j. polskiego - lektor komitetu partii mgr Maschi (czytaj Maczy). Był to wyjątkowy typ. Poznałem tego człowieka pracując w budownictwie. Przychodząc do nas i prowadził też szkolenie partyjne. Pomimo, że do partii nie należałem to z racji zajmowanego stanowiska na szkolenia te chodzić musiałem. Pamiętam doskonale jeden z tematów: "przewaga ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym". Przez bite dwie godziny "lasował mózgi". Po zakończeniu zawsze pytał - czy ktoś ma pytania związane z tematem. Ja i kolega, kierownik Działu Inwestycyjnego Jasiu Kostrzewa (partyjny), byliśmy etatowymi od zadawania pytań. Psuliśmy mu krew. Robiąc głupią minę, wyrażam swój podziw i zachwyt wysokim poziomem zajęć, ale mam jedno tylko pytanie, z którym nie mogę sobie sam poradzić. Wobec tego proszę o wyjaśnienie mi: te same Niemcy, tylko podzielone i jedni mają Marksa, a drudzy kapitał? Reakcja wiadoma, śmiech na sali, brawa - a pan mgr Maschi przypomniał sobie, że bardzo się śpieszy i dziś nie ma czasu odpowiedzieć. W końcu przestałem chodzić na zajęcia widząc, że sekretarz przestał mnie ścigać. Tak widocznie było im wygodniej. Miałem już święty spokój. Ale ten człowiek nie zapomniał moich występów i mojej osoby. I tak na pierwszej lekcji j. polskiego mgr Machi sprawdzając obecność zatrzymał się przy nazwisku Szpalik. Zwraca się do syna z pytaniem, czy to twój ojciec pracuje w budowlance na Kochanowskiego? Syn odpowiada niczego złego się nie spodziewając - tak! Wobec tego siadaj ocena niedostateczna. Po zamknięciu dziennika, wyjaśnia osłupiałym i przerażonym chłopcom, że on stawia też oceny za poglądy polityczne. Tylko dla czego dziecku? Zwracając się do syna mówił: bardzo lubiłem przekonywać twego ojca!! Ten nauczyciel, wcale nie uczył młodzieży j. polskiego! Na lekcje przynosił materiały propagandowe i prał młode głowy. Temat lekcji zadawał do przerobienia w domu. Dla mnie to był niebezpieczny człowiek i chory. Bali się go wszyscy w szkole, łącznie z dyrektorem.

Komuna dała o sobie znać już w trzecim pokoleniu. Ojciec, ja i syn! Syn nie był pytany przez cały rok szkolny i na zakończenie otrzymał ocenę niedostateczną. Do drugiej klasy nie przejdzie. Taki był cel tego drania. Za pośrednictwem kuratora, załatwiłem egzamin komisyjny. Syn zdaje ten egzamin bez kłopotu, ale nerwy! W drugiej klasie, dostawnie to samo, łącznie z egzaminem kiomisijnym. Trzecia klasa - ocena niedostateczna za

pierwsze półrocze. Syn już tego psychicznie nie wytrzymał. Dwa egzaminy na przekór nauczycielowi. Stały z nim kontakt i głupie uwagi na lekcjach. Czy to nie tłumaczy w jakim stanie psychicznym był syn? Przed nami rodzicami ukrywał dosłownie wszystko. My nic nie wiedzieliśmy. Zjawia się u nas Macieja kolega i mówi, że Maciej jest kompletnie załamany, do szkoły od kilku dni nie przychodzi i do tego zwierzył się, że jeżeli rodzice zmuszą go do nauki w tej szkole, to on popełni samobójstwo, jak miałby przekroczyć próg tej szkoły. Ręce mi opadły!!! Nazajutrz z rana jestem w szkole. Zabrałem syna dokumenty, przy okazji dyrektor usłyszał co mu się należało i to słusznie. A tego łotra nie mogłem nigdzie znaleźć. Po prostu zniknął, unikając tym samym spotkania ze mną. Ten dzień na pewno utrwalił się na stałe "ciału pedagogicznemu". Przeprowadziłem rozmowę tym razem z Dyrektorem Szkoły Zawodowej w Swarzędzu. Przed-

w "skarpetkach nie puścił". Dzisiaj wszyscy ciągną do siebie tę "POLSKĄ KOLDRE", aby więcej w rękę zostało. Wszyscy równo ustawili się w kółko. Wałęsa uwił sobie gniazdko, nie narażając się nikomu. Kolesie widząc, że wróci do łopaty dali mu dożgonną pensję. Kwaśniewski zrobił się dobry wuja i już powiedział, że konkordat podpisze. Bankruci polityczni jak pan Pawlak, Suchocka i inni podnoszą lby i chcą dalej praktykować na narodzie. A, o Solidarności nie chcą mówić. To nie związek, tylko następna partia i kandydat do koryta. A, to się wszystko dzieje na naszych granic itp. Dla mnie pałka polityczna owinięta może być kolczastym drutem. Nie możemy doczekać się reformy służby zdrowia, refundacji polis, nowej konstytucji itp. W zamian za to mamy gangi, przemyt, złodziejstwo i kompletne bezprawie. Patrzę dzisiaj na to wszystko krytycznym okiem rencisty - do



Obecny mój skarb! Syn, synowa i wnuczek Piotruś. 1995 r.

stawilemu mu całą prawdę. Przychylnie ustosunkowany, natychmiast przyjął syna. Rysunek techniczny zdecydował, że syn z III klasy technikum przyjęty został do II w Szkole Zawodowej. Utracony rok jest niczym w tej całej sprawie. I w tym miejscu muszę wyrazić wdzięczność panu Sylwestrowi Antczakowi, który życzliwie podszedł do sprawy i natychmiast przyjął syna do praktycznej nauki zawodu. Po ukończeniu tej szkoły, syn w Poznaniu ukończył technikum o kierunku: technologia drewna. Dzisiaj po latach miałbym kilka pytań do towarzysza mgr Maschiego. Ilu ludziom zrobił on krzywdę? Z czego się obecnie utrzymuje? Prezesurka w prywatnej szkółce, czy emerytura partyjna? Tacy nie są dziś na nauczycielskiej. Im większy łajdak w partii czy UB, tym wyższy stopień i za tym emerytura. Takich Wałęsa

czego doszło? Wstyd mi dzisiaj się przyznać, że należałem kiedyś do NSZZ Solidarność. Ale na szczęście nie ja jeden zostałem nabrany przez Wielkiego Elektryka! Którą z danych obietnic dotrzymał? Zrobił dużo i to bardzo dużo, ale dla złodziei, krętaczy i innych kreatur. To za jego rządów szpiegdy zostali bohaterami narodowymi, bo sprzedawali naród Ameryce. Dla mnie szpieg to ostatni i upadły gatunek człowieka. Za pieniądze sprzedaje własnych rodaków. To nie jest robota z miłości do bliźniego. To jest handel, naród za złoto! A, do jakiego gatunku ludzi zaliczyć można byłych szefów: Banku Spółdzielczego, Fabryki Mebli i wielu innych. Czy stała się im krzywda? Renciści, emeryci i bezrobotni z podatków może to pokryją.

Łączę wyrazy szacunku
Ryszard Szpalik

NUMIZMATYKA

W dzisiejszym odcinku pragnę omówić banknoty banku emisyjnego w Polsce w latach 1939-1945. Banknoty te nie funkcjonowały na ziemi poznańskiej dlatego, że ona była wcielona do Rzeszy i obowiązywały marki niemieckie. W jednym z poprzednich odcinków omówiłem rys historyczny państwa Generalnego Gubernatorstwa, w związku z tym omówię tylko emisję banknotów. W pierwszym etapie działalności, Bank Emisyjny w Polsce, opierając się na przyjętych z Banku Polskiego zasobach, wprowadził do obiegu banknoty 100-złotowe z datami emisji 2.06.1932 oraz 9.11.1934, przedstawiające ks. Józefa Poniatowskiego. Na obu powyższych odmianach, okupant umieścił poprzeczny, dwurzędowy nadruk w języku niemieckim, pismem gotyckim, zamkniętym w podłużnej ramce: Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebieten. Następnie Bank Emisyjny przystąpił do wydawania własnych pieniędzy.



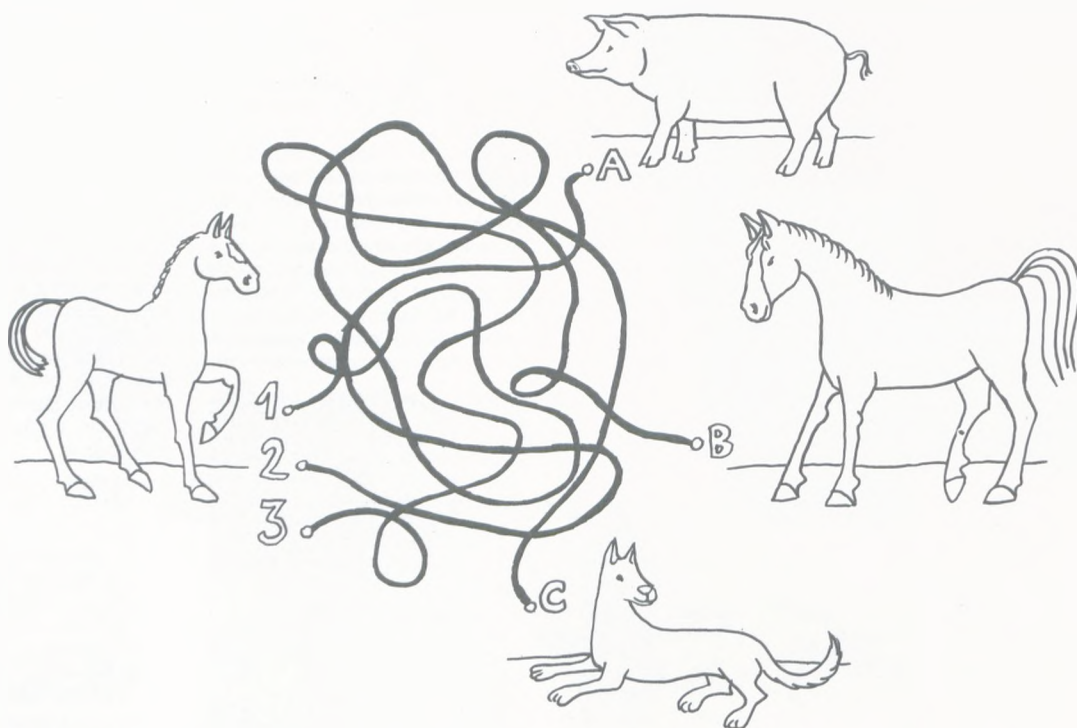
Banknoty o nominałach 1, 2, 5, 10, 20, 50, 100 i 500 zł emitowane były z datą 1.03.1940r. Swym rysunkiem nawiązywały do banknotów międzywojennych. Tekst był w języku polskim. Banknoty te nosiły podpisy prezydenta Banku prof. Feliksa Młynarskiego. Stąd zwane były jako "młynarki". Dekret PKWN z dnia 6 stycznia 1945 r. położył kres istnieniu Banku oraz obiegu wszelkich środków płatniczych przezeń emitowanych. Zostały one wymienione na nowo, wprowadzone pieniądze Centralnej Kasy Skarbowej. (baniol)

Rozwiązanie krzyżówki dla dzieci:
„Różowa pantera”

Nagrodę wylosowała:
Joanna Gogulska z Kobylnicy

KALEJDOSKOP NAJMŁODSZYCH

Którą drogą (1, 2 czy 3) źrebak dojdzie do swojej matki?



Zrób magiczną zabawkę

① PRZYGOTUJ:

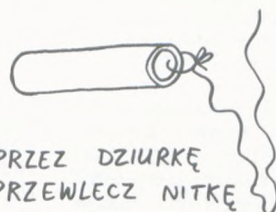


②



PRZY BRZEGU RURKI
ZRÓB IGŁĄ DZIURKĘ
(TATA MOŻE CI
POMÓC!).

③



PRZESZ DZIURKĘ
PRZEWLEČZ NITKĘ
I ZAWIĄŻ PĘTELKĘ.

④



KÓŁKO PRZEWIĄŻ
DRUGIM
KAWĄŁKIEM
NICI.

⑤



KÓŁKO UMIEŚĆ
W RURCE I PRZETNĖJ
DRUGĄ NITKĘ-JAK
NA RYS.

⑥



RURKĘ OKLEJ
KOLOROWYM
PAPIEREM.

⑦



POCIĄGNIJ ZA NITKĘ
PRZYWIĄZANĄ DO KÓŁKA
JAK NA RYSUNKU.
EFEKT MUROWANY!

ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA

KRZYŻÓWKA ALFABETYCZNA

Zamiast określić wyrazów zostały podane same wyrazy, ale ich litery są uszeregowane w porządku alfabetycznym. Litery z półponumerowanych od 1 do 18 otworzą rozwiązanie.

Poziomo: 2/ ACEKSZ, 5/ DOU, 7/ AEFMRR, 8/ AIW, 9/ AALNRW, 11/ BEIKOR, 13/ AEKRTY, 16/ ABJKŁO, 19/ AAEIKNZ, 20/ ACFLJK, 21/ AEINPTY, 22/ CEIRTZ

Pionowo: 1/ CEEIKKRU, 2/ ACFINO, 3/ AEIRRTU, 4/ AAEFR,10/ AEEIKKLR, 12/ ABEGILR, 14/ AEORTZ, 15/ AAINNT, 17/ AŁELZ, 18/ AIKOP. (MIKS)

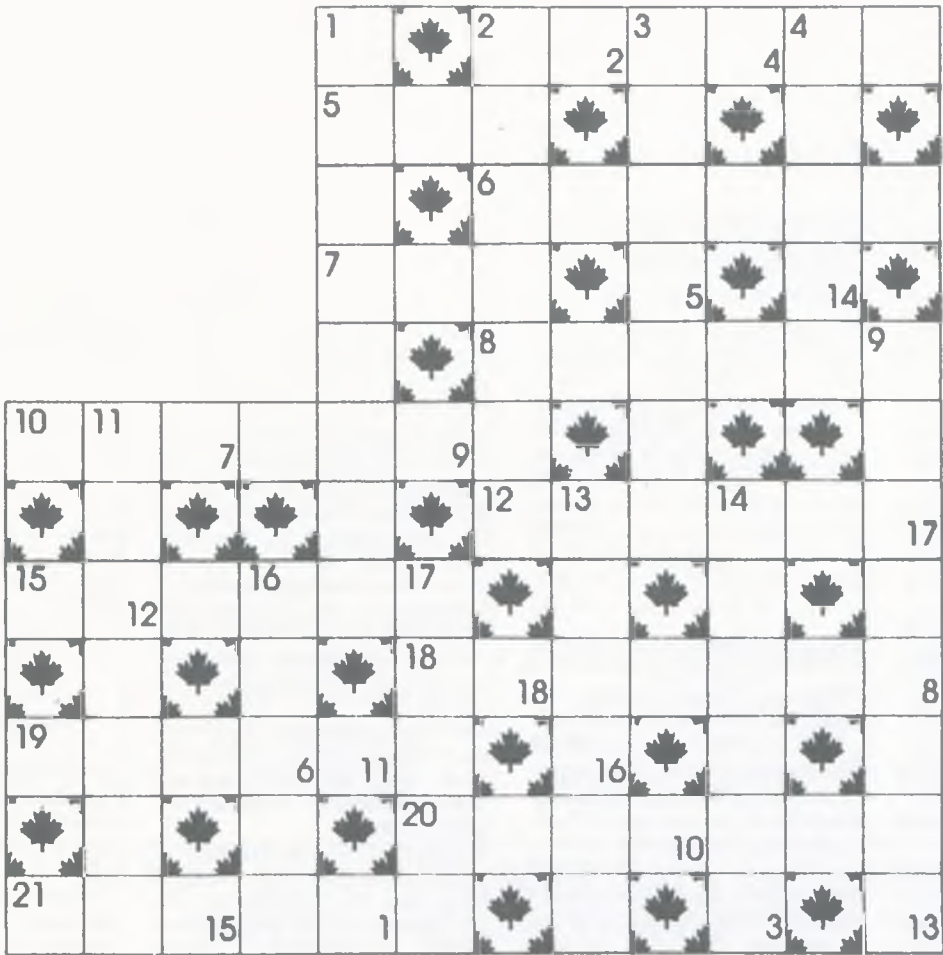
Wśród poprawnych odpowiedzi wylosujemy nagrody, których fundatorami są: Cukiernia „Magdalenka” Małgorzaty Nowak, Drukarnia Swarzędzka Stanisława Witeckiego, sklep „Wszystko dla domu” Lechosława Rutaskiego oraz Hurtownię Firanek z ul. Strzeleckiej 2.

ZAPRASZAMY DO ZABAWY!

Rozwiązanie KRZYŻÓWKI SYNTEZY
Hasło: Cudza krzywda zawsze bokiem wylezie.

Nagrodę wylosowała: Aneta Staniszewska, ul. Paderewskiego, Swarzędz

Prosimy o kontakt z redakcją.



WIADOMOŚCI OSIEDLOWE

★ W większości mieszkań dokonano już odczytów podzielników ciepła. Teraz firma rozliczająca ma okres 6. tygodnia na dokonanie rozliczeń. W miesiącu listopadzie wyniki zostaną wprowadzone na konta indywidualne mieszkańców, jednocześnie każdy z lokatorów zostanie poinformowany o kwocie wynikającej z rozliczeń. Dzisiaj jest jeszcze za wcześnie na określenie w jakiej wysokości będzie rozliczenie i dla których mieszkań będzie to bonifikata a dla których mieszkań będzie to potrzeba uzupełnienia płatności za zużytą energię cieplną. Po otrzy-

maniu zbiorczych wyników poprzez TS podamy tą informację do wiadomości mieszkańców.

★ W tym roku nastąpiło bardzo wczesne załączenie ogrzewania. Chłodne dni, duży nacisk na administrację ze strony niektórych mieszkańców, a przede wszystkim „nie najcieplejsze” prognozy stały się podstawą podjęcia decyzji o rozpoczęciu sezonu grzewczego. Wszystkim tym, którzy oskarżali kierownictwo SM o opieszałość w zakresie podjęcia tej decyzji, po raz kolejny przytaczamy niezaprzeczalną prawdę: „Interesem finansowym dla mieszkańców jest to, by sezon grzewczy rozpoczął się jak najpóźniej, trwał jak najkrócej i aby zimowe dni nie były zbyt mroźne”.

INFORMACJE SPDST

★ UWAGA! Informujemy Rodziców, że legitymacja Stowarzyszenia nie uprawnia do bezpłatnych przejazdów połączonymi środkami komunikacji. Dziecko powinno posiadać specjalne zaświadczenie z załącznikiem lub orzeczenie I grupy inwalidzkiej.

Szczegółowych informacji udzielamy Rodzicom w czasie dyżurów Zarządu pełnionych w każdy wtorek pomiędzy godz. 18.00 a 20.00 w pomieszczeniu w pawilonie handlowym, os. Kościuszkowców 13 (wejście od strony jeziora), lub telefonicznie pod nr. 174-761.

★ Informujemy Rodziców, że został przełożony termin wycieczki do Lichenia na niedzielę, 29 września. Wyjazd nastąpi o godz. 7.00 z pętli autobusowej na os. Kościuszkowców.

★ Zarząd Stowarzyszenia posiada wolne miejsca na turnus rehabilitacyjny do Wiatrowa /k.Wągrowca/.



Turnus odbędzie się w terminie od 20 listopada do 3 grudnia br. Blisze informacje można uzyskać podczas dyżurów Zarządu.

★ Serdecznie dziękujemy Państwu Tomaszewskim za dokonanie kolejnej wpłaty na konto Stowarzyszenia. Osobom które zechciałyby również wspomóc naszą działalność podajemy konto: PKO o/Swarzędz 63698-28004-132.

TELEFONY ALARMOWE

Policja	997
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Straż Pożarna Miejska	172 302
Komisariat Policji	172 307, 172 323
Policja Muncypalna	172 318
Posterunek energetyczny	172 412
Gazownia	992

SŁUŻBA ZDROWIA

Podstacja Pogotowia Ratunkowego	172 309
Przychodnia Rejonowa, ul. Poznańska	172 533, 172 549
Przychodnia Dziecięca, os. Kościuszkowców 20	173 558
Miejska Poradnia Psychologiczna - Pedagogiczna, os. Kościuszkowców 4	174 951
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 26, czynne w godz. 8.00-23.00	174-110
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski, os. Kościuszkowców 13, dyż. wtorki 18.00-20.00,	173-982 wew. 27
Bezpłatny pomiar ciśnienia tętniczego, Klub Osiedlowy Zygmunta III Wazy 7, czw. 10.00-11.00	

APTEKI

Św. Józefa, ul. Rynek 6	172 406
Pod Koroną, ul. Rynek 13	172 520
Apteka pod Lipami, os. Zygmunta III Wazy	172 861
Apteka Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13,	tel. 174-111
Apteka Zatorze, os. Raczynskie- go 18,	tel. 175-075

INFORMATOR SWARZĘDZKI

URZĄD MIASTA I GMINY

7.30-15.00, pon. 7.30-16.00, sob. robocze 7.30-13.30	
centrala	172 411
burmistrz	172 553
Ośrodek pomocy społecznej	174 004
Zespół Administracyjny Szkół	172 480

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Prezes przyjmuje w pon. 15.00-17.00	174-011
Administracja, Os. Gryniów 6, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00	174 322, 174 011
Administracja Nowa Wieś, os. Raczynskiego 5, pon 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, soboty pracujące 7.00-13.00	175-269
(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji)	174 011

BANKI

PKO, ul. Cieszkowskiego 29, codz. 7.45-18.00, sob. 9.00-13.00	173-607
Wielkopolski Bank Kredytowy S.A., Filia w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, pon-piątek 8-17, sobota pracująca 8-14.00	tel. 172-863
Powszechny Bank Gospodarczy SA, filia w Swarzędzu, os. Dąbrowszczaków 85 pon. - pt. 9.00 - 16.00, soboty pracujące 8.00 - 12.00	tel. 173-523, 173-583

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)

KULTURA

MGOK, ul. Piaski 4 (I piętro) czynny: wtorki i piątki 10.00-20.00, środy 9.00-19.00, czwartki 10.00-17.00, soboty 9.00-15.00, niedziele 11.00-13.00	172-034
Skansen Pszczelarski, ul. Poznańska 35	172-565
Wystawowy pawilon rzemieślniczy, ul. Wrzesińska	
Muzeum w Uzarzewie, od wtorku do soboty 8.00-15.00, niedziele od 8.00-16.00	

KLUBY

Filatelistyczny, os. Czwartaków 6, pon, pt. godz. 17.00 - 19.00	
Os. Czwartaków 14, Seniora, poniedziałki i czwartki od godz. 17.00, ZNP, środy godz. 15.00	
Modelarnia, os. Czwartaków 18, wtorki, pt. godz. 16.00 - 19.00	
PTTK „Łaziki”, os. Kościuszkowców 39, czwartki godz. 17.00 - 19.00	
Os. Kościuszkowców 9 - Honorowi Dawcy Krwi, środy godz. 18.00 - 19.00, AA, piątki od godz. 17.00, ALANON, czwartki od godz. 17.00	
Wędkarski, os. Czwartaków 7, poniedz., wtorek 16.00 - 17.00	
Olszynka, os. Kościuszkowców 26 - Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej, piątki godz. 17.00 - Telewizja Osiedlowa — Magazyn Młodych Reporterów, pon.14.00-17.00	

— Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, pt. 17.00 — 19.00

Harcówka, os. Czwartaków 22, wt. 17.00-19.00 (harcerze), czw. 17.00-19.00 (zuchy)

Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski siedziba Os. Kościuszkowców 13 - poniedziałki, godz.17.00 - 19.00 zajęcia muzyczne dla dzieci i młodzieży, - wtorki, godz.18.00 - 20.00 dyżur Zarządu, - czwartki, godz.16.00 - 19.00 terapia zajęciowa dla młodzieży

RÓŻNE

Urząd Pocztowy, ul. Piaski 11,172-454	
Urząd Pocztowy, os. Czwartaków 22,	174-101
Biuro napraw telefonów	174-004
PKP, ul. Dworcowa 19	172-510
TAXI	172-400
Stacja Technicznej Kontroli i Obsługi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczątką do dowodu, naprawy) Swarzędz, ul. Nowy Świat 16	172-833
Biuro ogłoszeń, NOWINA, ul. Piaski 12	172-287

TELEWIZJA KABLOWA SWARZĘDZ

można oglądać na kanale RTL-2 (os. Kościuszkowców, Czwartaków, Gryniów oraz Dąbrowszczaków 1-7 i 27) oraz Vox (os. Raczynskiego i Cegielskiego). Powtórzenie programu w poniedziałek godz. 17.00. Os. Dąbrowszczaków 9-26 oraz Zygmunta III Wazy — kanał SAT1, emisja programu piątek, powtórzenie wtorek godz. 17.00.

Tygodnik Swarzędzki red. nac. Mariola Jankowiak.
Redaguje zespół: Halina Chmielewska, Andrzej Klamerek, Aneta Kot, Dariusz Soszyński, Izabela Stelmazewska. Fotograf - Henryk Blachnio.
Wydawca: Spółka z o.o. Nowina Adres wyd. i red.: 62-020 Swarzędz, ul. Piaski 12, tel. 172-287.

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje: Biuro reklam, adres j.w.

Druk: Zakład Poligraficzny ABEDIK, 61-311 Poznań, ul. Ługańska 1, tel. / fax 77-40-68

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiestacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

Sklep "Julia"
Roman Sielicki
zaprasza do zakupów
sprzętu RTV i AGD
atrakcyjne ceny

Julia

Każdy większy zakup
premiowany jest bezpłatnym pobytem dla 2 osób
w wielu atrakcyjnych miejscowościach w Polsce i Bułgarii.

Zakup powyżej 1.000 zł - 3 dni pobytu
1.500 zł - 7 dni pobytu
2.000 zł - 14 dni pobytu

Możliwość zakupu za gotówkę i na raty

Sklep AGD i RTV ul. Za bramą 1/2 Murowana Goślina
tel. 123-152

Sklep RTV ul. Piaski 2 Swarzędz
tel. 173-020

Możliwość dowozu do domu.

ogl. 227

Kupię
numer telefonu
w Swarzędzu
tel. 172-537
do 17.00

ogl.228

Wydzierżawię
garaż 40 m2
ogrzewanie, c.o., wc,
siła, lub na inną
działalność
Swarzędz,
ul. Nowy Świat 27 A

ogl.230

"GOWMET" s.c.

Gowarzewo 69
tel. 798-408, 798-397

Oferuje po atrakcyjnych cenach:

- okucia do sof
- automaty do kanap

ogl. 225

"MABOR" s.c.
Swarzędz, ul. Wrzesińska 8
tel. 172-537

zatrudni:

- pracowników biurowych
- sprzedawcę z branży meblowej

ogl. 229

Zakład Fryzjerski
"u Małgosi"
ul. Jasińska 8a
Zamówienia na tel. 172-176
Serdecznie zapraszamy.

ogl. 222

Przyjmę mężczyznę
do pracy
(sitodruk)
może być
przed wojskiem
na stałe
lub czasowo
tel. 150-080

ogl. 226

Zamienię mieszkanie
2 pokojowe
o wysokim standardzie
- kolejowe
w Szamotułach
na podobne lub większe
w Swarzędzu,
Wrześni lub okolicach
tel. 0-63 451-024,
0-63 432-773

ogl. 223

Przyjmę do pracy
czeladnika stolarskiego
oraz tapicera
z umiejętnością
wykonywania
kpl. 3, 2, 1.
tel. 173-256
Swarzędz,
ul. Konopnickiej 30
(na wprost dworca PKP,
od strony południowej)

ogl. 231

SZLIFIERKA TAŚMOWA
SILNIK: 1,5 kw
2840 obr/min
WYS. BĘBNA: 1660 mm
ROZSTAW OSI: 1300 mm

PIŁA TARCZOWA
SILNIK: 2,2 KW
288665 obr/min
TARCZA: do 500 mm

SAMOCHÓD FIAT 128
poj. 1100 1973
TEL. 799-89-79

Dr hab. psychofizyki, lekarz medycyny
ALEKSANDER SUWORKIN

poprowadzi dnia 22.09. o godz. 14.00 w Szkole Podstawowej nr 1 ul. Zamkowa 20

seans uzdrowicielski

(choroby kręgosłupa, nerwice, nikotynizm, alkoholizm, choroby wewnętrzne i inne)

Seans płatny 5 zł.

ogl. 224

• REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

Szanowni Państwo!



Biuro Podróży "Masters" pragnie zaprosić Państwa na szereg interesujących imprez krajowych i zagranicznych. Naszą ofertę kierujemy do klienta zbiorowego i indywidualnego. Organizujemy wiele ciekawych wycieczek dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Organizujemy wycieczki, wczasy, wczasy świąteczne, turnusy sylwestrowe. Zapraszamy dzieci i młodzież oraz grupy sportowców na ciekawe zimowiska. Organizujemy również "zielone szkoły" i wyjazdy kibiców na imprezy sportowe.

Staramy się, aby nasze imprezy dostosowane były do możliwości finansowych wszystkich naszych klientów. Zapewniamy fachową opiekę pilotów i przewodników, dobrze funkcjonującą bazę żywieniową i noclegową.

Informujemy, że na życzenie klienta organizujemy wyjazdy na dowolnej trasie ustalonej z klientem. Istnieje możliwość wydłużenia lub skrócenia podstawowych imprez. Prowadzimy również ubezpieczenia na wyjazdy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich chętnych prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny: 172-287

KOTLINA KŁODZKA

DZIEŃ 1

06.00. Wyjazd z Poznania.
10.00. Ząbkowice - zwiedzanie zamku.
12.00. Przyjazd i zakwaterowanie.
13.00. Obiad.
14.00. - 19.00. Zwiedzanie Bystrzycy Kłodzkiej.
19.00. Kolacja.
20.00. Dyskoteka.

DZIEŃ 2

08.00. Śniadanie.
09.00. - 18.00. Zwiedzanie Kotliny Kłodzkiej (Międzygórze, Wambierzyce, Błędne Skąły, Szczeliniec, Polanica, Łądek)
19.00. Obiady-kolacja. Możliwość zorganizowania ogniska.

DZIEŃ 3

08.00. Śniadanie.
10.00. Zwiedzanie Kłodzka.
14.00. Obiad.
21.00. Powrót do Poznania.

CENA: 110,00 ZŁ

W cenie:

- przejazd autokarem
- nocleg
- wyżywienie
- wstępy
- opieka pilota i przewodników
- dwóch opiekunów gratis

UWAGA: W sezonie zimowym bezpłatnego korzystanie z własnego wyciągu narciarskiego, a w okresie letnim - z basenu!

4 DNI W PARYŻU

Paryż - to nie tylko stolica Francji. Od XVII w. miasto to uznawane jest za "stolicę świata". To także stolica światowej mody i światowe centrum rozrywki. Liczne zabytki i muzea w połączeniu z niepowtarzalną atmosferą sprawiają, że Paryż jest jednym z największych na świecie ośrodków turystyki.

DZIEŃ 1

17.00. Wyjazd z Poznania - "Arena" od ul. Wyspiańskiego.

DZIEŃ 2

Przyjazd do Paryża w godzinach południowych. Zakwaterowanie w hotelu - krótki odpoczynek. Spacer wieczorny po Paryżu. Powrót do hotelu i nocleg.

DZIEŃ 3, 4, 5

Zwiedzanie Paryża:
- wieża Eiffla
- wyspa Cite - najstarsza część miasta (Katedra Notre Dame, Pałac Sprawiedliwości, Sainte Chapelle, Pont Neuf .)
- Wersal - kompleks pałacowo-parkowy - siedziba królów Francji
- Luwr ze wspaniałą kolekcją arcydzieł sztuki europejskiej
- Centrum Pompidou
- La Defense - dzielnica XXI wieku - jeden z największych w Europie kompleksów handlowo-usługowych
- wieczorny rejs po Sekwanie
- Muzeum perfum "Fragonard"

DZIEŃ 5

Ok. godz. 20.00. wyjazd do Polski.

DZIEŃ 6

Przyjazd do Poznania w godzinach wieczornych.

CENA (za osobę + VAT): 525,00 ZŁ

Cena nie zawiera biletów wstępu do zwiedzanych obiektów oraz biletów na przejazd metrem.

Na bilety wstępu każdy uczestnik powinien posiadać ok. 200 F.

Możliwość wykupienia śniadań w hotelu.

W cenie:

- przejazd komfortowym autokarem.
- ubezpieczenie bagażu NW, KL.
- zakwaterowanie (3 noce).
- program turystyczny.
- opieka pilota - przewodnika.

UWAGA: PILOT I PRZEWODNIK NIE OPROWADZA PO MUZEACH !!!

MIĘDZYRZECKI REJON UMOCNIONY (MRU)

07.00. Wyjazd.

10.00 - 13.00. Zwiedzanie Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego.

14.00. Gościkowo - zwiedzanie klasztoru.

16.00. - 18.00. Międzyrzecz (zwiedzanie zamku i miasta)

20.00. Powrót

CENA: 19,00 ZŁ

W cenie:

- przejazd autokarem
- wstępy
- opieka pilota i przewodnika na całej trasie
- dwóch wychowawców gratis

UWAGA: Możliwość wykupienia obiadu za opłatą 5 zł.

POKOJE GOŚCINNE

o różnym standardzie i cenach
oferuje

E. KIERZNOWSKA
Kostrzyn, ul. Szewska 4a
tel. (0-61) 178-645
czysto, wygodnie, gustownie

Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa
zatrudni osobę na stanowisko
gospodarza domów w rejonie
os. Dąbrowszczaków 20 - 24.
Kandydat do pracy winien być
mieszkańcem spółdzielczych
osiedli. Warunki pracy
do omówienia w Administracji,
os. Gryniów 6.

KOMUNIKAT WODOCIĄGÓW

W związku z corocznym przeglądem i konserwacją urządzeń energetycznych na terenie ujęcia i stacji uzdatniania w Gruszczyźnie zachodzi konieczność wyłączenia całego wodociągu z ruchu.

W tej sytuacji, w dniu 22.IX.br /niedziela/ w godz. 7.00 - 15.00 nastąpi ograniczenie w dostawie wody, szczególnie dla osiedli mieszkaniowych Swarzędz - północ i Swarzędz Południe, aż do zaniku ciśnienia na wyższych kondygnacjach.

W związku z powyższym prosimy mieszkańców o poczynienie niezbędnych zapasów wody na ten okres.

Jednocześnie PWiK przeprasza wszystkich odbiorców za powstałe utrudnienia.

**z-ca dyrektora d/s technicznych
inż. K.Dornowski**

Sprzedam frezarkę
górnoprzecionową
z przetwornicą
- na chodzie
w dobrym stanie.
tel. (0-66) 263-769
po godz. 20.00

**Wynajmę
mieszkanie M3
tel. 174-238**

**Przyjmę
ucznia
w naukę
stolarstwa
ogólnego
tel. 173-168**

**Tanio sprzedam
stelaże do puf
tel 302-805
po 18.00**

Cukiernia Firmy HOFFMANN
KOBYLNICA ul. Poznańska 137
tel. 150-063
(przy krzyżowce)

**Poleca: - pączki, drożdżówki,
- wykwintne ciasta i torty**

**Przyjmujemy zamówienia na:
torty komunijne i inne z oryginalną dekoracją
ciasta na imprezy okolicznościowe i weselne
produkcja własna, najwyższa jakość**

ZAPRASZAMY

od pon. do sob. 6.00 - 18.00 w niedzielę 10.00 - 14.00

• REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

STUDIO FOTO VIDEO Henryk Błachnio

OFERUJEMY:

- ◆ w ciągu 1 godziny zdjęcia ze wszystkich filmów
- ◆ 3 minutowe zdjęcia paszportowe, dowodowe, legitymacyjne
- ◆ videofilmowanie
- ◆ pełną obsługę fotograficzną i filmową ślubów, chrztów, I komunii itp.
- ◆ kopiowanie filmów video
- ◆ sprzedaż: aparatów, filmów, albumów, kaset, ramek, pocztówek artystycznych
- ◆ komis fotograficzno-filmowy

ZAPRASZAMY

9.00-18.00 sobota 9.00-14.00 os. Kościuszkowców 1a
tel. 174-238 os. Cegielskiego 18

HOTELIK

PRACOWNICZY

Dla kulturalnych mężczyzn

**Pełne wyposażenie
z wymianą pościeli.**

Istnieje możliwość noclegów dobowych

SWARZĘDZ ul. Wilkońskich 6a

tel. 173-301

P.P.H. STANBUD

oferuje

po konkurencyjnych cenach

- cegła kl. 150 - 0,46 gr - 0,56 gr

- maxy kl. 100 - 1.65 zł - 1.90 zł

- siporex - 3.85 zł

- kostka brukowa - cement - wapno - styropian

- węgiel - skup złomu

- pianka tapicerska „ZACHEM”

Ceny zawierają VAT plus transport na plac budowy plus za i wyładunek

Garby, ul. Łozowa 3, tel. 173 - 036

RATY

RATY

og1013

BUDOWY ♦ NADZORY ♦ REMONTY
tel. 174 - 035 (wieczorem)

**Tego nie uczy
żadna
uczelnia**

Studium Psychotroniki
tel. 174 - 035 lub 172 - 287



TAXI OSOBOWE

- dojazd do I strefy bezpłatny
10% zniżki dla stałych klientów
Najtańszy transport bagażowy

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

61-311 POZNAŃ, UL. ŁUGAŃSKA 1, TEL/FAX: (061) 77 40 68



ABEDIK

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

*oferujemy wysokiej jakości druk
folderów i książek*



Od 5 lat gwarantujemy kompleksową, a dzięki temu tańszą obsługę klienta

MOŻEMY DUKOWAĆ

i dla Was

SKLEP KOSMETYCZNO-DROGERYJNY

Æirodyta

Poleca:

- ◆ kosmetyki upiększające
- ◆ renomowanych firm zachodnich i krajowych
- ◆ szeroką gamę francuskich wód toaletowych
- ◆ oraz artykuły chemiczne i środki czystości

od 15.09. karty rabatowe stałego klienta

Zapewniamy niskie ceny i miłą obsługę

Życzymy udanych zakupów
pon. - piątek 10.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00

62-020 SWARZĘDZ
os. Dąbrowszczaków 25
Tel. (0-61) 173-533

Æirodyta